Nr. 71. Wtorek, dnia 26 Marca 1935 roku. Cena 10 gr. Rok XXX

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedyńczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61205.

Sklep „Gońca Częstochowskiego", ul. Panny Marji 26.—Telefon nr. 2058.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA Częstochowa, Najśw. Marji P. 52. Tel. 2245. Skrz. p. 45.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skośne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Niemcy wrócą do Ligi Narodów?

SENSACYJNE PRZYPUSZCZENIA NA TEMAT WIZYTY ANGIELSKICH MINISTRÓW W BERLINIE.

Paryż. — Warunkowa zapowiedź powrotu Niemiec do Ligi Narodów i gotowość ich wzięcia udziału w powszechnej konferencji dla ograniczenia zbrojeń — oto dwa wielkie wydarzenia, których francuskie koła dobrze poinformowane zdają się oczekiwać w wyniku wtorkowej konferencji min. Simona z kanclerzem Hitlerem w Berlinie. Co się tyczy „paktów bezpieczeństwa", to według przypuszczeń tutejszych kół, odpowiedź Niemiec nie będzie zdecydowanie odmowna. Niemcy zgodzą się prawdopodobnie na zawarcie układu nieagresji z Czechosłowacją i Francją oraz w razie unormowania według ich życzeń sprawy kłajpedzkiej— i z Litwą. Zgodzą się oni również na skumulowanie poszczególnych paktów nieagresji w ogólnej konwencji konsularnej.

Należy podkreślić, że niektóre wiadomości prasowe z Berlina, jak np depesza korespondenta „Tempsa", przepowiadają zupełnie nieoczekiwane decyzje kanclerza Hitlera, które będą mogły przekreślić wszystkie rachuby.

POGŁOSKI O WIZYCIE MIN. LAVALA W WARSZAWIE.

Paryż. — W związku z obecną aktywnością dyplomacji francuskiej pojawiły się w prasie francuskiej pogłoski o projektach podróży min. Lavala do Paryża.

W francuskich kołach politycznych mówią, że zamiar tej podróży przybrałby kształty realne wówczas, gdyby konferencja berlińska wykazała odmienne poglądy Berlina i Warszawy w sprawie projektu paktu wschodniego.

Ze strony oficjalnej projekt podróży min. Lavala do Warszawy zresztą nie został wypowiedziany a są to jedynie wzmianki prasowe.

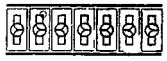

Venizelos w Neapolu

Przyjazd Venizelosa i jego małżonki do Neapolu. Zdjęcie powyższe jest i z tego względu ciekawe, że nadane zostało, jako telefotografja.

Sejm uchwala Konstytucję

12-godzinna rozprawa konstytucyjna.

Zmiany Senatu przyjęte zwykłą większością głosów 260 przeciw 139.

Warszawa. — Jak już donieśliśmy, w sobotę odbyło się plenarne posiedzenie Sejmu, poświęcone rozpatrzeniu konstytucji. — Sobotnia całodzienna rozprawa konstytucyjna na plenum Sejmu, prowadzona w niezwykłem napięciu, zakończyła się głosowaniem imiennem, którego wynik ogłoszono niedługo po północy w niedzielę. W wyniku głosowania ustalono, iż głosowało 399-ciu posłów, z czego za zmianami senackiemi, a tem samem za projektem BB. opowiedziało się 260 głosów, przeciwko — 139.

W sobotę jeszcze rozważano, czy zapadnie decyzja przyjmowania poprawek Senatu zwykłą większością, czy też będzie uznane, iż potrzebna jest większość dwuch trzecich.

Argumenty, przemawiające za większością dwuch trzecich były na tyle ważkie, że w ciągu soboty ujawniła się tendencja kierownictwa obozu prorządowego, aby zmiany senackie tą właśnie większością przyjmować. W tym celu Klub BB. rozpoczął ożywioną akcję, która dała pewne wyniki. Tak więc konferencje z przedstawicielami mniejszości narodowych dały ten rezultat, że klub ukraiński „Unda" i klub radykałów ukraińskich, koło żydowskie i klub niemiecki zdecydowały się nie wziąć udziału w głosowaniu.

Głosowanie nad projektem nowej konstytucji poprzedziły liczne przemówienia zarówno posłów opozycyjnych, jak i BB.

Początek rozprawy konstytucyjnej.

Głos zabiera sprawozdawca pos. Car, powitany oklaskami przez Klub BB. Pos. Car podkreśla na wstępie, iż wchodzimy ostatnio w fazę prac nad reformą ustroju. Mówca przedstawia w zarysie historycznym dotychczasowy przebieg tej pracy, poświęcając szczególną uwagę projektom bezpartyjnego Bloku, złożonym w roku 1929 i w roku 1931. Praca przeszła do Senatu, który uchwalił szereg zmian, będących przedmiotem dzisiejszej dyskusji.

Referent omawia w dalszym ciągu te zmiany.

Wśród zmian, proponowanych przez Senat, są również takie, które nieco głębiej sięgają w istotę rzeczy. Dotyczy to głównie ordynacji wyborczej do Sejmu oraz struktury organizacyjnej Senatu. Jeśli chodzi o ordynację wyborczą do Sejmu, to Senat skreślił zasadę proporcjonalności, pozostawiając tylko 4 przymiotniki prawa wyborczego.

Mówca podkreśla, że skreślenie zasady wyborów proporcjonalnych w konstytucji nie znaczy bynajmniej, by w przyszłem naszem prawodawstwie proporcjonalności miało nie być.

W dalszym ciągu referent omawia sprawę struktury Senatu, polemizując z zarzutem opozycji, iż nie określenie tej struktury w projekcie obecnym uniemożliwia ocenę całości.

Najważniejszą jest, jeśli chodzi o Senat, sprawa jego kompetencji, a te są w konstytucji określone. Zostały one rozszerzone.

Mówca stwierdza, że klub jego podchodził do zagadnienia ze szczególnem skupieniem, poświęcając mu najlepszą wolę, wiedzę, a nie zbaczając z linji, którą wytknął założyciel Państwa Polskiego, wielki budowniczy Polski Józef Piłsudski (Okrzyki: „Niech żyje" i oklaski na ławach BB.).

Po przemówieniu sprawozdawcy posła Cara, zabrał głos prezes tego Klubu, pos. Sławek.

Deklaracja posła Sławka.

Pos. Sławek (przy wejściu na trybunę powitany oklaskami na ławach BB.) składa oświadczenie w imieniu bloku Bezpartyjnego, w którem m. in. mówi:

Wejrzenie w historję ostatnich pokoleń wyjaśni nam wiele. Wolność obywatelska przedrozbiorowego szlacheckiego społeczeństwa polskiego uległo swoistemu zwyrodnieniu, przerodziła się w bezkarność. Doktryna ta chroniła warchołów i szkodników, a bezradny czyniła ogół obywateli i bezbronne państwo. Krokiem ku odrodzeniu był dopiero akt 3-go maja 1791 roku. Podciągnął ku wyższemu poziomowi stan trzeci, dając tem wyraz naszemu poczuciu potrzeby równania ku górze. Zwyciężyli jednak obrońcy złotej wolności, a zapoczątkowane przez akt 3-go Maja odrodzenie Rzeczypospolitej zostało przez rozbiory przerwane.

Cóż zrobiono w odrodzonem państwie polskiem? Formy ustrojowe, wysuwane przez demokrację dla walki z absolutyzmem monarchów przyjęto jako wytyczne przy ustalaniu zrębów ustroju Polski. Zapomniano, że Polska nie jest monarchją i że to, co miało rozkładać siłę państw zaborczych, nie będzie formą najlepszą dla budowania mocy państwa własnego. Prezydenta Rzeczypospolitej pozbawiono wszelkiej władzy, sejmowi najwyższe przyznano uprawnienia. Stworzono oligarchję partyj politycznych, obiecujących różne dobrodziejstwa kosztem państwa, w państwie demokratycznem zrobiono wszystko, by w formułkach doktryn nie mających zastosowania do nowej rzeczywistości, zatrzeć poczucie wzajemnej zależności w związku między dobrem państwa i dobrem jego obywateli. Nie postawiono przed sobą pytania, jakie drogi prowadzić mogą do najlepszego sharmonizowania pracy obywateli i pracy aparatu państwowego.

Jeśli pragniemy, by naród pełnię swoich sił rozwinąć zdołał, to musimy nawiązać do przerwanych przez rozbiory naszych własnych form ustrojowych.

Wiemy, że krytyka konstytucji z 1921 roku rozpoczęła się natychmiast po jej uchwaleniu. Krytyka była słuszna. Sejm był wszechwładny, a Rzeczpospolita staczała się po linji pochyłej. Przypomnijmy sobie, jak Sejm swawolił na wszystkie sposoby, aby Józef Piłsudski siedział sobie w Sulejówku, a gdy z Sulejówka z wojskiem do Warszawy przyszedł, poczęto wołać: Niech obejmie dyktaturę!

Marszałek Piłsudski rad tych nie usłuchał. O ile ja go rozumiem, postawił przed nami pytanie: Czy naród własną na rzecz państwa pracą wykształci w sobie coś z tych uczuć, które pobudziły do ochotniczej służby obronnej o całość Rzeczypospolitej, a później do walki o jej wyzwolenie? Wartości te nie mało są potrzebne i na codzień, a to tem więcej, im trudniejsze staje się życie. Utworzenie Bloku współpracy z rządem, wysunięcie dobra państwa ponad inne sprawy, usiłowanie, by się odgrodzić od młócenia pustej słomy agitacyjnej, próba skupienia ludzi, dla których dobro zbiorowe stawało się celem głównym — to przejawy w istocie swej nowe dla naszego życia parlamentarno politycznego.

Uczyniliśmy wszystko, aby każda myśl z Sejmu, czy z poza Sejmu pochodząca była rozpatrzona. Przestudjowaliśmy obce wzory i poddaliśmy rozważeniu koncepcje własne. Wszystko to jednak było pracą tylko naszego Klubu. Usiłowaliśmy do współpracy tej powołać wszystkich. Dokonaliśmy pracy nad sobą, dajemy wynik według najlepszej naszej woli i zrozumienia Polsce potrzebnej, a wartość jego niech osądzi historja. (Huczne oklaski na ławach BB.).

Mowa posła prof. Winiarskiego.

Pos. Winiarski (Klub nar.): Pod koniec 9-go roku rządów sanacyjnych dochodzimy do ostatniego aktu tragikome-

Mobilizacja we Włoszech

Rzym. — Tytułem środka zapobiegawczego Mussolini w charakterze ministra wojny, lotnictwa i marynarki zarządził mobilizację drogą powołania całego rocznika 1911.

Rzym. — W związku z zarządzoną mobilizacją rocznika 1911 „Giornale d'Italia" pisze, że mobilizacja ta ma na celu przysposobienie sił zbrojnych do sytuacji obecnej. Przypominają tu, że Włochy mają obecnie w szeregach 600.000 ludzi i wszyscy patrzą pogodni na międzynarodową sytuację polityczną. Mussolini nie chce być zaskoczony przez jakiekolwiek wydarzenia.

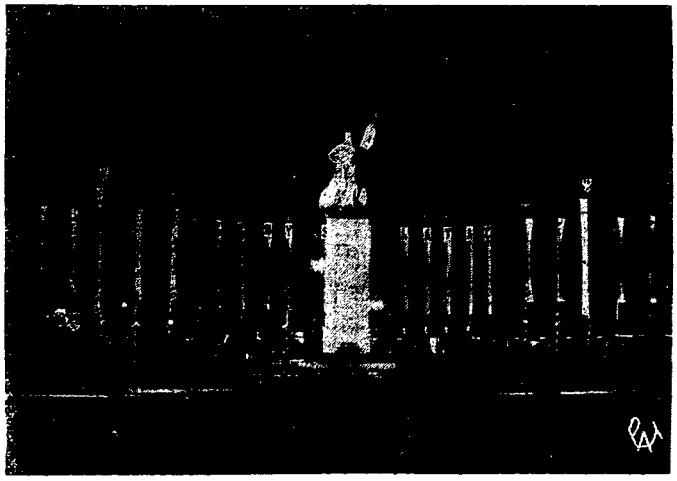

Dekoracja placu Unji Lubelskiej w stolicy.

W dnia imienin Marszałka Piłsudskiego pomnik Lotnika na placu Unji Lubelskiej w Warszawie udekorowany został przez L. O. P. P. hasłem „Uczmy się latać na dzień imienin Marszałka Piłsudskiego". Na zdjęciu — Plac Unji Lubelskiej w nocnem oświetleniu

dji czy też komicznej tragedji poprawiania ustroju państwowego polskiego przez rządy sanacyjne (Sprzeciw na ławach BB.). Jesteśmy za zmianą konstytucji, ale nie za zmianą na gorsze.

Konstytucja dotychczasowa ma za sobą lat 14. Przeżyła dwa okresy: pierwszy do maja 1926 roku, gdy była stosowana źle lub gorzej, ale szanowana. Gdy tę konstytucję tworzono, znajdowaliśmy się w najtrudniejszym dla nas okresie budowy ustroju nowego państwa, którego granice dopiero zakreślaliśmy. Norwid przyrównywa Polskę do człowieka, który jedną ręką buduje dach nad swoim domem, a w drugiej trzyma miecz do obrony przed nieprzyjacielem. Tak było też i z naszą konstytucją.

Projekt konstytucji oddaje całą władzę w ręce Prezydenta. On jest suwerenem, a gdzie naród? Dekrety Prezydenta według projektu mają większe znaczenie, niż ustawy. Wyliczają szereg aktów urzędowych, zwanych prerogatywami i za akty te nikt nie ponosi odpowiedzialności, gdyż Prezydent jest odpowiedzialny tylko rzekomo wobec Boga i historji. Prezydent decyduje o wojnie i pokoju. Gdzie znajdzie się człowiek, któryby mógł to wszystko wykonywać, czem go obarcza ta konstytucja? Wybór Prezydenta! Mówiło się o plebiscycie, a teraz pozostawia się ten wybór 80 panom, w znacznej części przez niego mianowanym. Gdzież tu powaga? Skończyła się elita, a dano nam Senat z białą plamą. Zdaje się panom, że będziecie się mogli oprzeć na tej konstytucji. Cytuję słowa Sieszkowskiego, który powiada, że oparcie jest to, co zdolne jest dać opór. Na łasce z mydła nie można się oprzeć.

W dalszym ciągu swojego przemówienia mówca wypowiada się za proporcjonalnością, powołując się na historję, która wykazuje jej dobre strony.

Zdaniem mówcy, wojsko powinno być zupełnie wyłączone od polityki.

Konserwatyzm na całym świecie staje w obronie religji, autorytetu narodu, a u nas przeciwnie, u nas konserwatyści to czciciele potęgi, która zapewnia karjery.

Imieniem stronnictwa narodowego składa mówca oświadczenie, zmierzające do państwa narodowego oraz kwalifikujące projekt BB., jako daleki od potrzeb istotnych.

Skolei wygłosił b. mocne przemówienie pos. Rataj (Klub lud.), wypowiadające się przeciw projektowi konstytucji, poczem zabrał głos w imieniu P. P. S. pos. Niedziałkowski.

W obronie projektu przemawiał następnie pos. prof. Makowski (BB.). Dalej przemawiali i składali oświadczenia: pos. Zahajkiewicz (Klub ukr.), pos. Jankowski (NPR), pos. Szulik (Ch. D.), pos. Piestrzyński (secesja z klubu nar.). pos. Rotenstreich (Koło żyd.), pos. Trąmpczyński (Klub narod.), pos. Czapiński (PPS.), pos. Stroński (Klub nar.), pos. Żuławski z PPS. (w czasie tego przemówienia wynikła awantura i pos. Bień z Zagłębia wykluczony został z posiedzenia). Ostatni przemawiał pos. Miedziński (BB.), poczem ostatnie etapy posiedzenia Sejmu przedstawiały się następująco:

Marszałek: Nikt więcej do głosu nie jest zapisany. Czy pan sprawozdawca życzy sobie głosu?

Głosowanie imienne.

Pos. Car (z miejsca): Ponieważ wszystkie zmiany Senatu stanowią całość, proszę p. marszałka, aby zechciał je przegłosować en bloc.

Pos. St. Stroński (Klub nar.): Nie będziemy się sprzeciwiali temu wnioskowi, lecz zgłaszamy żądanie imiennego głosowania i prosimy p. marszałka, aby skorzystał z art. 55 regulaminu i zarządził to głosowanie imienne przez wywoływanie z listy.

Marszałek: P. poseł uprzedził tylko moje życzenie.

Marszałek poddał następnie pod głosowanie najpierw wniosek pos. Cara o głosowanie wszystkich poprawek en bloc, później wniosek pos. Strońskiego o imienne głosowanie z listy. — Oba wnioski uchwalono.

Marszałek: Zarządzam imienne głosowanie z listy. Ci panowie, którzy są za odrzuceniem poprawek Senatu piszą na kartkach swoje nazwisko i słowo „tak", ci panowie posłowie, którzy są za przyjęciem zmian Senatu piszą obok swego nazwiska słowo „nie".

O godzinie 23-ej m. 15 przystąpiono do głosowania. Sekretarz pos. Borecki stanął na trybunie i z listy odczytywał kolejno nazwiska posłów. Wywoływani posłowie podchodzili kolejno do trybuny i rzucali kartki do ustawionych koszów. Na liście odznaczano osobno nazwiska posłów głosujących i posłów nieobecnych. O godzinie 23-ej minut 50 głosowanie skończono.

Marszałek polecił sekretarzowi pos. Boreckiemu odczytać jeszcze listę posłów, którzy byli nieobecni podczas głosowania. Po odczytaniu jej i stwierdzeniu, że nikt się już nie zgłasza, marszałek o godzinie 23-ej minut 55 zamknął głosowanie i dla obliczenia głosów zarządził przerwę 20-minutową.

Wynik głosowania.

Marszałek: Wznawiam posiedzenie. Ogłaszam wynik głosowania imiennego. Oddano kartek 399, w tem kartek z napisem „tak" było 139, a „nie" 260. Zatem niema kwalifikowanej większości (mowa tu o większości jedenastu dwudziesty) dla odrzucenia poprawek Senatu i poprawki Senatu zostały przyjęte. (Długotrwałe oklaski na ławach BB.).

Oświadczenie opozycji.

Pos. Róg (Klub lud.) zabiera głos w sprawie enuncjacji o wyniku głosowania: Ponieważ niema dwuch trzecich głosów przy pozytywnem głosowaniu, wytwarza się sytuacja taka, że część konstytucji uchwalona jest tylko przez Sejm, inna tylko przez Senat, a jeszcze inna i przez Sejm i przez Senat.

Pos. Stroński: Art. 125 o zmianie konstytucji w ust. 1 zna jedynie głosowanie większością dwuch trzecich, a zatem poprawki Senatu nie mogą być przyjęte inną większością, aniżeli dwuch trzecich głosów. Z tego powodu uchwała, przyjmująca poprawki Senatu nie zapadła w myśl art. 125 konstytucji. (Oklaski na ławach opozycji).

Oświadczenie marszałka.

Marszałek: Pozwolą Panowie, że odpowiem nieco dłuższym wywodem.

Marszałek odczytuje dłuższe oświadczenie, w którem dowodzi, iż przyjęcie, że zmiany Senatu nie zostały uchwalone prowadziłoby do impasu, albowiem projekt stałby się niemożliwy do wykonania, a jednak musiałby się stać ustawą. Dlatego też trzeba przyznać, że zwykła większość jest wystarczająca. W dalszym ciągu Marszałek powołuje się na zdanie ś. p. W. L. Jaworskiego, aby uzasadnić, że miarodajny w tej materji jest wogóle art. 35 konstytucji.

W konkluzji oświadcza, iż większość jest wystarczająca i że nikomu głosu w tej sprawie nie da.

„Czerwony sztandar" i „Pierwsza brygada".

Po oświadczeniu Marszałka posłowie PPS. zaintonowali „Czerwony Sztandar" opuszczając salę. Marszałek wyklucza dwuch posłów z PPS. na miesiąc. Posłowie BB. intonują „Pierwszą Brygadę", którą odśpiewują stojąc. Rząd wstaje. Posłowie Klubu narodowego opuszczają salę.

ś. † p.

z ŁĄCKICH

STEFANJA SZWAJKARTOWA

Opatrzona św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 24 marca 1935 roku.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Koninie pod Częstochową do kościoła parafialnego we Mstowie, nastąpi dnia 26 marca r. b. o godz. 9-ej rano, skąd po nabożeństwie żałobnem pogrzeb na cmentarzu parafjalnym.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych

MATKA, DZIECI I RODZEŃSTWO.

Osobne zawiadomienia wysyłane nie będą.

NOWA LINJA

miesięcznik, zawierający szereg pięknych modeli sukien, wskazówek praktycznych dla gospodyń itp. drzy- nasz bezpłatnie u Twojej krawcowej lub w Twoim sklepie bławatnym. Napisz do nas, a chętnie wskażemy Ci źródło w Twoim mieście, gdzie pismo nasze bezpłatnie wydają.

WYDAWNICTWO „NOWA LINJA" KRAKÓW Skrytka pocztowa 272

TELEGRAMY

MAŁA ENTENTA GROZI MOBILIZACJĄ.

Londyn. — Reuter donosi z Bukaresztu że Titulescu spotkał się w Białogrodzie z przedstawicielami państw Małej Enteny i Porozumienia Bałkańskiego. Według informacyj z kół demokratycznych, oba te ugrupowania państw ogłoszą deklarację, iż zarządza mobilizacją swoich sił zbrojnych w razie gdyby tylko państwa nieprzyjacielskie naśladowały Niemcy w sprawie wprowadzania obowiązkowej służby wojskowej.

POWSTANIE GRECKIE PRZYGOTOWANE W STYCZNIU.

Ateny. — Jak podaje Agecja ateńska, w Salonikach wpadł w ręce władz dokument, z którego wynika, że już w pierwszych dniach stycznia Venizelos w odezwie do spiskowców zapowiedział kierownictwo powstaniem z chwilą, gdy powstańcy owładną flotę.

RADŻOWIE INDYJSCY BUDUJĄ FLOTĘ LOTNICZĄ.

Wiedeń. — 25-ciu książąt indyjskich oświadczyło — wedle wiadomości z Londyn — gotowość finansowania budowy powietrznej floty indyjskiej. Rząd angielski przyjął już tę propozycję. Indyjska flota powietrzna składać się będzie narazie z 10 eskadr bombowych i zbudowana zostanie w Anglji pod kierownictwem oficerów angielskich. Angielskie siły powietrzne w Indjach, składające się z 8 eskard, zostaną w ten sposób odciążone i mogą być na wypadek zawikłań wojennych natychmiast użyte w Europie.

GEN SEECKT WRACA DO NIEMIEC.

Berlin. — Z Tokio donoszą, że gen. von Seeckt. który bawi od dwóch lat w Nankinie jako reorganizator armji chińskiej, powraca do Niemiec po zakończeniu swej misji.

Seeckt, który w r. 1922 po puczu Kappa objął stanowisko szefa dowództwa Reichswehry, jest właściwym jej organizatorem i położył w tej mierze olbrzymie zasługi. Wskutek konfliktów między aljancką komisją kontrolną, von Seeckt ustąpił w roku 1926, obejmując stanowisko doradcy ministra Reichswehry.

Wkrótce potem Seeckt wycofał się całkiem ze służby czynnej z powodu ujawnienia udziału ks. Wilhelma pruskiego w manewrach Reichswehry.

Bojowe przemówienie

Mussoliniego.

Rzym. — W szesnastą rocznicę założenia faszystów związków walki, obchodzoną w całych Włoszech uroczyście od wielu lat, wygłosił Mussolini w sobotę rano do związków młodzieży faszystowskiej, zgromadzonych na placu Weneckim, krótkie lecz przystosowane do obecnego położenia politycznego przemówienie.

Mussolini oświadczył między innemi, że: „dzień dzisiejszy jest zasadniczą datą w historji Włoch i jako taka będzie istniał w przyszłych pokoleniach. Przy zakładaniu faszystowskich związków walki byliśmy w znikomej mniejszości a dzisiaj jest nas nieprzejrzana masa. Wiele znaczy przytem, że masa ta jest ożywiona tym samym duchem odwagi, zimnej krwi i zaciętości, jak i pierwsi byli.

W nieprzejrzystej i niepewnej politycznie teraźniejszości dają Włochy światu widowisko cudownego pokoju Pod względem ducha i zbrojeń Włochy są dzisiaj wzmocnione i żaden wypadek nie zastanie nas bez przygotowania. Fakt ten pozwala nam śmiało spojrzeć w oczy najbliższemu zadaniu niezbyt odległej przyszłości. Przyszłość będzie nasza.

Możecie mieć tę zupełną pewność i zrobić ją bronią nieugiętej woli. Jesteśmy do każdego zadania gotowi, jakie nam los stawia, nawet mimo wszelkich przeszkód jakie nam staną na drodze. Nasza wola do pokoju i współpracy w Europie rozporządza także paru miljonami stalowych bagnetów. Już jutro będziemy gotowi pokazać, jaki duch i jaka odwaga ożywia wspaniałe Włochy faszyzmu pod znakiem rózgi liktorskiej". (

FRANCJA WZMACNIA ELEMENT ZAWODOWY W ARMJI.

Paryż. — Francuski minister wojny wniósł w piątek projekt ustawy, pozwalającej oficerom rezerwy powrócić do służby czynnej. Najkrótszy dopuszczalny okres służby dla tych oficerów wynosi 6 miesięcy, najdłuższy — 8 lat.

Ponadto ma zostać powiększona liczba żołnierzy zawodowych i t. zw. specjalistów, ustalona dotychczas w wysokości 117.000 ludzi.

Ministrowie angielscy

przybyli do Berlina.

Berlin. — Angielski minister spraw zagranicznych Simon i lord Eden przybyli w niedzielę o godz. 17.30 specjalnym samolotem Imperial Airways na lotnisko berlińskie w Tempelhofie.

Ministrów angielskich powitali minister spraw zagranicznych Rzeszy v. Neurath, przedstawiciel kanclerza Rzeszy, sekretarz stanu dr. Meissner, ambasador angielski, sekretarz stanu v. Bülow i inni urzędnicy.

W okolicy lotniska zgromadziło się kilka tysięcy widzów. Prasa krajowa i zagraniczna, zwłaszcza angielska, była licznie reprezentowana. Wśród okrzyków powitalnych tłumu odjechali goście angielscy w towarzystwie gospodarzy samochodami do hotelu „Adlon", gdzie ministrowie angielscy zamieszkali.

W poniedziałek wydaje min. Neurath na cześć przybyłych gości śniadanie, w którem weźmie udział kanclerz Hitler i w toku którego przeprowadzona zostaną pierwsze rozmowy.

W poniedziałek wieczór urządza niemiecki urząd dla spraw zagranicznych wielkie przyjęcie. Min. Simon wyjedzie z Berlina do Londynu we środę rano, zaś lord Eden we wtorek do Moskwy.

Rokowania lorda Edena w Pradze dotyczyć będą paktu wschodniego i środkowo europejskiego oraz stanowiska Małej Ententy w odniesieniu do kwestyj zwolnienia b. państw centralnych z wojskowych klauzul traktatu wersalskiego.

Samolot bez pilota

przebył 700 mil.

Nowy Jork. — Amerykański samolot automatyczny wyruszył 22 b. m. do dłuższego lotu próbnego. Samolot ten jest sterowany na odległość przy pomocy fal radjowych i pilot jest w nim zbyteczny.

Mimo niepomyślnej pogody rozpoczęła maszyna lot wzdłuż wybrzeża Oceanu Spokojnego i przebyła 700 mil. Po starcie obawiano się przez godzinę o samolot, ponieważ nie otrzymywano od niego odpowiedzi. Później dopiero zgłosił się samolot „robot". Aparat wykonywał w powietrzu udane ewolucje.

W kołach lotniczych pozytywne próby wywołały duże wrażenie.

Jak z Oakland w Kalifornji, donoszą, samolot automatyczny, który wystartował do lotu ćwiczebnego wzdłuż wybrzeży Pacyfiku, wylądował tam gładko po 9 i pół godzinnym locie.

W czasie lotu, w odległości około 400 mil od wybrzeży, spotkał się samolot z parowcem „Maripsa", jadącym z Honolulu. Pierwotnego zamiaru, by samolot skierować do Honolulu, nie można było przeprowadzić, ponieważ maszyna posiadała na swym pokładzie tylko 5000 litrów materjałów palnych, które wystarczyły wprawdzie na przelecenie 2200 mil, ale nie wystarczyłyby do przebycia 2408 mil, aż do Honolulu. Poza tem samolot automatyczny jest aparatem lądowym tak, że na wypadek konieczności wodowania, z powodu braku benzyny, musiano liczyć się z utratą samolotu.

Dobre pismo, dobry dziennik miejscowy, to najlepszy i najmilszy przyjaciel domu.

2 wielkie palce podpierają podbródek. 2 palce wskazujące, przylegając ściśle do skóry spotykają się pod nosem i posuwają się oddalając od siebie aż do dolnych części uszu.

Zabieg powyższy należy stosować rano i wieczorem przed snem przez 2—3 minut po umyciu twarzy Otrąbkami ABARID (zamiast mydła) na lekko wilgotnej jeszcze skórze, wcierając krem ABARID.

Wyciąć i zachować dla skompletowania całości kursu.

OWOCE SYSTEMU WYCHOWANIA W SOWIETACH.

Moskwa. — Wykonano w Moskwie 4 wyroki śmierci za przestępstwa kryminalne. Rozstrzelano jednego bandytę za zabójstwo robotnicy, kandydatki do partji komunistycznej oraz trzech sprawców zabójstwa i grabieży na osobie 73-letniej staruszki. Sprawcy coraz większej ilości przestępstw kryminalnych są zwykle kilkunastolenimi chłopcami.

Gwałtowny wybuch

gazu ziemnego pod Wiedniem.

Wiedeń. — Przy wierceniu na terenie „New Europen Gas and Electroc Co" w Enzersdorfie pod Wiedniem wydarzył się gwałtowny wybuch gazu ziemnego, który zniszczył część urządzenia wiertniczego i wyrzucił wielką ilość gazu na wysokość kilkuset metrów w górę.

Piętnastu robotników, pracujących przy wierceniu, wyratowało się w ostatniej chwili.

Gazy porywają z sobą wielką ilość ziemi i mułu. Wybuch wydarzył się podczas wymiany żerdzi wiertniczej i dlatego nie można było uszczelnić wentylów. Potem próbowano zamknąć wentyle, lecz nadaremnie, ponieważ zbliżenie się do niebezpiecznego miejsca zagraża życiu.

Żandarmerja otoczyła miejsce wybuchu w szerokim promieniu i nikogo nie dopuszcza. Ludność musiała wygasić wszystkie ognie, by uniknąć eksplozji. Niewiadomo wogóle, czy się uda zatamować i ujarzmić gaz i odpowiednio go zużytkować.

ŻYWY TOWAR.

Moskwa. — Komisarjat ludowy przemysłu miejscowego R. S. F. S. R. zawarł z głównym zarządem obozów koncentracyjnych umowę na dostarczenie mu w ciągu 1935 r. 35 tys. zesłańców dla eksploatacji torfowisk.

Czem się różni tego rodzaju system od zniesionego formalnie w świecie niewolnictwa?

WYBORY DO BRATNIEJ POMOCY S. G. G. W.

Warszawa. — Dnia 23 bm. odbyły się 5 przymiotnikowe wybory do „Bratniej Pomocy" Szkoły głównej gospodarstwa wiejskiego. Przewodniczącym komisji wyborczej był prof. Dominiak, kurator „Bratniej Pomocy" z ramienia Szkoły.

Głosowało 494 osoby. Zwycięstwo w wyborach odniosła lista młodzieży narodowej, która uzyskała 398 głosów. Na listę sanacyjną nr. 2 padły 92 głosy, 2 głosy unieważniono, złożono 2 białe kartki.

Wobec powyższego wyniku wyborów podział mandaów jest następujący: na ogólną liczbę 12 mandatów lista narodowa zdobyła 10 mandatów, lista sanacyjna — 2.

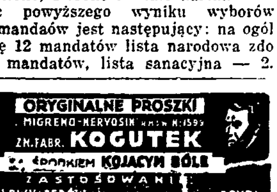

„Mój synu, rób interesy z tymi, którzy się reklamują. Musza to być ludzie inteligentni, a z takimi nigdy nie stracisz".
B. Franklin.

Pakt wzajemnej pomocy

W EUROPIE WSCHODNIEJ I CENTRALNEJ.

Paryż. — Do przedwstępnej konferencji przedstawicieli trzech mocarstw w Paryżu przywiązują w francuskich kołach politycznych dużą wagę, uważając, że konferencję tę rozpocznie w Berlinie wizyta sir Simona, która ma znaczenie symboliczne, wyraża bowiem prawie we wszystkich punktach identyczność poglądów Anglji, Francji i Włoch, opartych na umowach rzymskich i londyńskich. Konferencja pozwoliła Lavalowi na wyrażenie tezy francuskiej, która raz już była rozwinięta szczegółowo w Londynie w dniu 2 lutego. Rząd francuski, potwierdził, iż nie zamierza w żadnych rokowaniach brać pod uwagę decyzji Niemiec w sprawie wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej i utworzenia armji złożonej z 36 dywizyj.

Rozmowy, jakie mogą być ewentualnie nawiązane w sprawie przewidzianej konwencji i ograniczeniu zbrojeń winne przyjąć za podstawę statut mocarstw, ustalony traktatem wersalskim. Laval skorzystał ze sposobności, aby jeszcze raz wyrazić wolę Francji do zrealizowania paktu wzajemnej pomocy w Europie Wschodniej jak również paktu w Europie Centralnej.

Spotkanie w Stresie wyznaczone na 11 kwietnia r. b. potrwa do 3-ch dni i na tej naradzie przedstawiciele Anglji zapoznają Mussoliniego i Lavala z wynikami rozmów ,odbytych w stolicach Europy.

Zwołanie nadzwyczajnej sesji Rady Ligi Narodów nastąpić może koło 16-go kwietnia r. b.

STANY ZJEDNOCZONE ZBROJĄ SIĘ

Waszyngton. — Na naradzie członków izby reprezentantów i senatu osiągnięto porozumienie co do natychmiastowego podwyższenia o 40 proc. stanu liczebnego armji St. Zjednoczonych.

Projekt ustawy o kredytach na ten cel przewiduje wydatki w sumie 400 milj. dolarów w budżecie sekretarjatu stanu, do spraw wojskowych.

Manifestacje w Warszawie

Warszawa. — Z okazji uchwalenia konstytucji stolica przybrała odświętny wygląd W godzinach rannych przeciągały ulicami miasta organizacje i stowarzyszenia społeczne z pocztami sztandarowemi, orkiestrami, podążając w kierunku Starego Miasta, skąd o godz. 12 miał wyruszyć pochód manifestacyjny. O godz. 10 rano w katedrze św. Jana zostało odprawione uroczyste nabożeńswo. Mszę św. w asyście kleru celebrował ks. kardynał Kakowski. Na nabożeństwie obecny był p. P. Prezydent R. P., Rząd in corpore, marszałkowie Sejmu i Senatu, prezes N. I. K., pierwszy prezes Sądu Najwyższego Supiński, prezes B.B. W.R. Sławek, b. premjerzy Prystor i Jędrzejewicz, wicemarszałkowie Sejmu i Senatu, podsekretarze stanu, generalicja, posłowie i senatorowie, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. Po nabożeństwie odbyła się manifestacja.

Do zgromadzonych na rynku wygłosił z trybuny przemówienie wicemarszałek Sejmu, Car.

Skolei wszedł na trybunę prezydent m. Warszawy Starzyński, wygłaszając dłuższe przemówienie. Po wzniesieniu przez tłum wielokrotnych okrzyków na cześć P. Prezydenta i Marsz. Piłsudskiego, orkiestra odegrała hymn narodowy. Następnie uformował się kilkudziesięciotysięczny pochód, na czele którego kroczyli posłowie i senatorowie z wicemarszałkiem Sejmu Carem oraz przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, dalej szły poczty sztandarowe związków i organizacyj.

Pochód poprzedzany orkiestrą reprezentacyjną K. P W. skierował się na Plac Zamkowy. Po odegraniu przez orkiestrę hymnu narodowego udała się na Zamek delegacja, która wpisała się do księgi. Delegacja wpisała się również do księgi audjencjonalnej w Belwederze.

Pochód przeszedł Krakowskiem Przedmieściem przed pałac prezydjum rady ministrów, następnie przed Sejm i Senat, gdzie odbyły się manifestacje.

Również w innych miastach prowincjonalnych odbyły się manifestacje.

Konającego starca

wyniesiono z płonącego domu.

Tarnów. — Niecodzienny wypadek wydarzył się w niedzielę nad ranem we wsi Dzwonowa w pow. jasielskim.

Oto w zagrodzie 4-morgowego gospodarza Michała Kwiecika umierał teść jego 80-letni staruszek Jan Kłusek. Już nawet zapalono gromnicę, a domownicy, ukląkłszy poczęli odmawiać modlitwę gdy nagle zostali zaalarmowani przez sąsiadów, że dom się pali.

Ponieważ poszycie dachu było słomiane, a w dodatku szalała wichura, przeto płomienie szybko objęły cały dom. Domowników ogarnęła panika i przez chwilę stali bezradni, nie wiedząc, co robić. Zwyciężyło jednak uczucie ludzkie i najpierw wyniesiono konającego, który w 2 minuty później zakończył życie.

Miłosiernego tego czynu omal nie przypłacili życiem, Kwiecik i jego żona Anna, którzy doznali ciężkich poparzeń, gdyż w chwili wynoszenia łóżka z konającym, runęła na nich paląca się powała, tak, że ledwo zdołali ujść z życiem.

Zagroda Kwiecika spłonęła z inwentarzem doszczętnie, Kwiecików zaś ciężko poparzonych przewieziono do szpitala powszechnego w Tarnowie.

Straszny ten wypadek wywołał w okolicy ogromne wrażenie.

WYCIECZKA NIEMIECKA W WARSZAWIE.

Warszawa. — W sobotę wieczorem przybyła do Warszawy wycieczka młodzieży niemieckiej stowarzyszonej w organizacji „Reichsjugendführung".

W wycieczce tej bierze udział 67 osób płci obojga. Uczestnicy wycieczki są umundurowani: noszą bronzowe koszule i oznaki hitlerowskie.

Uczestnicy wycieczki zamieszkali w gmachu kolonji akademickiej na Placu Narutowicza.

Członkowie „Reichsjugendführung" zwiedzili Centralny Instytut Wychowania Fizycznego na Bielanach, gdzie podejmowano ich obiadem, oraz YMCA, gdzie byli na herbacie. Wieczorem w czasie specjalnej audycji radjowej popisywali się wokalnemi produkcjami chóralnemi.

Goście niemieccy opuszczają Warszawę w poniedziałek.

Tajemnicze morderstwo

w Stanisławowie.

Stanisławów. — W niedzielę rano stanisławowskie władze bezpieczeństwa zostały zawiadomione o niezwykle tajemniczym wypadku morderstwa.

W realności przy ul. Trynitarskiej 17 w klatce schodowej między drugiem a trzeciem piętrem znaleziono leżące na schodach zwłoki 23-letniej służącej Zofji Migdyniak, zajętej u kupca Talera, mieszkającego w tej samej realności. Szyja Migdyniakówny otoczona była cienkim szmurkiem oraz jedwabną chustką. Na głowie znaleziono znaki, pochodzące od uderzeń tępem narzędziem.

Sprawa jest o tyle tajemnicza, że Migdyniakówna w sobotę wieczorem ułożyła się do snu i prawdopodobnie, korzystając z nieobecności chlebodawców, którzy wyszli do kawiarni, udała się na miłosną schadzkę i wówczas doszło prawdopodobnie do tragicznego wypadku. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa ma się tu do czynienia z morderstwem.

KRONIKA

Częstochowa
26
MARCA
Wtorek

Dziś — Ludgera b.
Jutro — Jana Damasc.
Wschód słońca o godz. 5,35
Zachód „ „ 18,05
Kalendarzyk historyczny:
Traktat zaczepny i odporny z cesarzem Austrji 1657 r.

— **„O reklamie przemysłowej".** Dziś, w poniedziałek, o godz. 20-ej w lokalu Zw. Techników Polskich przy ul. Kilińskiego 13 odbędzie się zebranie dla członków i wprowadzonych gości. Na zebraniu tem inż. St. Lewiński wygłosi odczyt p. t. „O reklamie przemysłowej".

Manifestacje w Częstochowie

Nadanie obywatelstwa honorowego dla Marszałka Piłsudskiego przez gminy naszego powiatu.

W sobotę wieczorem, gdy Sejm obradował nad Konstytucją, zebrały się na placu Min. Pierackiego organizacje b. wojskowych, celem zamanifestowania po oczekiwanem uchwaleniu nowej Konstytucji. O godz. 9-ej i pół wiecz. na wiadomość, że obrady Sejmu jeszcze trwają i Konstytucja zostanie uchwalona późną nocą zebrani wznieśli okrzyki na cześć nowej Konstytucji, orkiestra zaś 27 p. p. i kolejowa odegrały „I Brygadę" oraz marsze. Rozległy się gwizdy syren fabrycznych, wypuszczono z wieży magistrackiej kilka rakiet. Przez megafon zapowiedziano, że uroczyste nabożeństwo odbędzie się w niedzielę na Jasnej Górze i następnie zebranie manifestacyjne na placu przed ratuszem.

W niedzielę o godz. 11-ej r. w obecności przedstawicieli władz i organizacji odbyło się na Jasnej Górze nabożeństwo, które odprawił O. kustosz Bazyliki Jasnogórskiej. Następnie zgromadziły się na placu Min. Pierackiego organizacje, przedstawiciele Federacji pocztowcy, kolejarze, młodzież szkolna i t. d. Przybyli przedstawiciele władz z p. starostą Rogowskim, p. generałem Stachiewiczem i p. prezydentem Mackiewiczem na czele. O godz. 12-ej w poł. prezes Federacji p. dyr. Kobyłecki wygłosił przez megafon z ratusza przemówienie o znaczeniu nowej Konstytucji, parównując ją z konstytucjami poprzedniemi. Orkiestra odegrała hymn państwowy. Następnie krótkie przemówienie wygłosił p. prezydent Mackiewicz. podając treść wysłanych od Zarządu Miasta depesz hołdowniczych z okazji uchwalenia Konstytucji do p. Prezydenta Rzplitej, Marsz. Piłsudskiego, premjera Kozłowskiego i prezesa Sławka

Na zakończenie zebrania manifestacyjnego, które zostało przyspieszone z powodu deszczu, orkiestra wojskowa i kolejowa odegrały kilka utworów.

W sali posiedzeń Rady Powiatowej odbył się również w ub. niedzielę o godz. 10-ej rano pod przewodnictwem p. starosty Rogowskiego zjazd przedstawicieli gmin z naszego powiatu, celem nadania obywatelstwa honorowego gmin dla Marszałka Piłsudskiego z okazji uchwalenia nowej Konstytucji. Odpowiednie dyplomy z uchwałami zawiezie do Warszawy specjalna delegacja przedstawicieli gmin oraz Rady Powiatowej.

Z walnego zebrania

Stow. Właścicieli Nieruchomości.

W ub. niedzielę po południu odbyło się walne roczne zebranie sprawozdawcze członków Stow. Właścicieli Nieruchomości w lokalu własnym przy ul. Najśw. Marji Panny 49.

Zebranie zagaił prezes Stow. mec. T. Plebanek, na wniosek którego przez powstanie z miejsc uczczono na wstępie pamięć zmarłego członka Stowarzyszenia ś. p. Juljana Pleskaczyńskiego. — Stwierdziwszy prawomocność obrad w drugim terminie, prezes Plebanek zaprosił na przewodniczącego zebrania red. Wilkoszewskiego, który ze swej strony zaprosił do stołu prezydjalnego: pp. J. Blachnickiego, S. Pastuszko, E. Perkowskiego i T. Skrzypczyka na asesorów oraz p. E. Zarzeckiego na sekretarza.

Po odczytaniu protokułu poprzedniego zebrania przez członka Zarządu p. Kedzierskiego sprawozdanie z rocznej działalności Zarządu i Stowarzyszenia oraz kasowe złożył prezes Plebanek. Ze sprawozdania wynika, że Zarząd odbył 25 posiedzeń, miesięcznych zebrań ogólnych odbyło się 9, bezpłatnych porad członkom w różnych sprawach udzielono 2105, napisano podań 281, wyjazdów delegacyj do Warszawy i Kielc było 5, memorjałów do władz złożono 9. Ponad to odbyto kilkanaście konferencyj w Magistracie w sprawach opłat za wodę i użytkowanie kanałów oraz w Urzędach Skarbowych w sprawach podatków. Dzielalność i interwencje Zarządu w wielu poważnych sprawach przyniosły członkom Stow. znaczne korzyści i ulgi. Stowarzyszenie liczyło 398 członków. Bilans roczny zamknięto sumą 5680 zł.

Następnie p. mgr. Kozerski odczytał protokuł Komisji Rew., stwierdzający zgodność ksiąg i dokumentów wraz z wnioskiem o udzielenie Zarządowi absolutorjum. — Zebranie jednogłośnie przyjęło sprawozdanie i uchwaliło abso

Ze ZWIĄZKU PAŃ DOMU.

We wtorek 26 b. m. o godz. 17-ej odbędzie się w lokalu Związku (Kilińskiego 13) pogadanka z pokazem dla służby domowej p. t. Jak kupować produkty spożywcze.

W środę odczyt p. dyr. Zawadzkiej „Moda wiosenna" z pokazem płaszczy, kompletów, kapeluszy i t. p.

Sekretarjat przyjmuje zapisy na Zjazd w Krakowie.

lutorjum wraz z podziękowaniem dla Zarządu za owocną działalność.

Preliminarz budżetowy na r. 1935/36, zamykający się sumą 5750 zł., przedstawił prezes Plebanek. Po krótkiej dyskusji budżet uchwalono w preliminowanej wysokości.

W dalszym ciągu przystąpiono do wyboru 4-ch członków Zarządu na miejsce wylosowanych: pp. Kieszczyńskiego, Plebanka, Pawłowskiego i Szymkowiaka. W wyniku tajnego głosowania za pomocą kartek kolejną większością głosów do Zarządu wybrani zostali: pp. Kieszczyński, Plebanek, Pawłowski oraz p. Ziemba; na zastępców: — pp. Zarzecki, Szymkowiak i Dźwigalski. Komisję Rewizyjną pozostawiono w dotychczasowym składzie.

W wolnych wnioskach p. Piątkowski poruszył sprawę zarządzenia Magistratu, nakładającego na właścicieli nieruchomości duże obciążenie w związku z akcją tępienia szczurów, tymczasem szczury znajdują sie nietylko w posesjach, ale w prywatnych składach, magazynach i t. p., to też koszty winny być rozłożone. Z ożywionej dyskusji, jaka się na ten temat wywiązała, okazało się, że już przed 2-ma laty koszty zarządzonego wytrucia szczurów dochodziły nieraz do kilkudziesięciu złotych z posesji, wyniki zaś tej akcji były b. nikłe. W związku z tem prezes Plebanek wyjaśnił, iż Zarząd Stow. zainteresował się już tą sprawą i we wtorek odbędzie się u p. prezydenta miasta konferencja, podczas której omówiona zostanie m. in. również i ta kwestja. Prawnie stan jest taki, że Zarząd Miasta ma prawo nakazać oczyszczenie posesyj i wytrucie szczurów, ale nie nabywanie trutki po 2 zł. 80 gr. wyłącznie w Wydziale Zdrowia i to tylko produkcji Zawadzkiego z Rawy Mazowieckiej, mogą bowiem być użyte dla tych celów i inne środki. Delegacja Zarządu Stow. przedstawi te sprawy na wtorkowej konferencji.

Następnie p. Piechocki przedstawił sprawę wpłacania rat ulgowych do 1-go kwietnia z tytułu specjalnych dopłat do utrzymania kanalizacji. Przy uiszczaniu tych opłat okazuje się, że zaliczane są one na dawniejsze zaległości, a tym czasem terminy ulgowe przepadają. W dyskusji na ten temat zabierali głos: red. Wilkoszewski, p. Figlarewicz, p. Łochowski, p. Kieszczyński i in., wyjaśniono też, że i ta sprawa omówiona zostanie na konferencji w Magistracie.

W dalszym ciągu członek Zarządu p. Figlarewicz zdał sprawę z konferencyj, jakie z udziałem delegacji Zarządu Stow. w ciągu roku odbyły się w Magistracie i Zarządzie Wodociągów i Kanalizacji w sprawie wygórowanych opłat za wodę i kanały. Ostatecznie po długich staraniach opłaty te mają być obniżone od 1 kwietnia r. b. o 5 proc., t. j. z 20 na 15 proc. wysokości czynszu. Delegacja domagała się obniżki o 10 proc., sprawa nie jest jednak ostatecznie przesądzona, przekazana bowiem została do wojewódzkich władz nadzorczych w Kielcach. W ożywionej dyskusji poruszono zarazem kwestje inkasa za wodę, opłat za wodomierze i t. d.

Równie ożywioną dyskusję wywołała poruszona przez p. Gackiego sprawa walki z mszycą krwistą. Energiczną walkę z tą plagą ogrodów częstochowskich, a specjalnie drzew jabłoni, podjąć należy niezwłocznie, tylko bowiem do pierwszych dni kwietnia, póki drzewa nie okryją się pączkami, może być dokonywane spryskiwanie drzew karbolineum sadowniczem. W maju rozpocznie swe czynności komisja i posypią się kary na właścicieli ogrodów, zakażonych mszycą krwistą. W sprawie tej zabierali głos: red. Wilkoszewski, p. Łochowski, p. Rowiński i in., przyczem podkreślono, że kto nie dba o stan swego ogrodu, winien wyciąć drzewa, aby nie zarażać ogrodów sąsiednich.

Po wyczerpaniu wolnych wniosków na tem zebranie zostało zakończone.

Odwołania od decyzyj

biur Funduszu Bezrobocia.

Z dniem 1 kwietnia r. b. wszelkie odwołania od decyzyj wojewódzkich biur Funduszu Pracy i od decyzyj ekspozytur Funduszu Pracy rozpoznawać będzie wojewoda, którego decyzje będą ostateczne.

Dotychczas ostatnią instancją w sprawach przymusu zabezpieczenia robotników na wypadek bezrobocia, wymiaru zasiłków i tp. było Ministerstwo opieki społecznej.

— Rzemieślnicy nie będą obciążeni składkami. Związek Izb Rzemieślniczych z uwagi na kryzys w rzemiośle podjął akcję, zmierzającą do ograniczenia składek ściąganych przez organizacje zawodowe od mistrzów rzemieślniczych i właścicieli warsztatów. Wysokość maksymalnej składki miesięcznej na cele organizacyjne ograniczono do 50 gr. Wyższe składki dopuszczalne będą tylko w zamożniejszych zawodach.

— Kurs walut. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.28, rubel złoty 4.54¾, dolar złoty 8.88½, banknoty niemieckie 200.00.

— Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 26 na 27 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiewicza — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujakowskiego — Aleja Wolności. 37

— Nieuczciwy czeladnik Krajewski Ludwik, właściciel piekarni przy ul. Bór 8, zameldował w policji, że czeladnik jego Panek Józef od dłuższego czasu dokonywał systematycznie kradzieży mąki i pieczywa. W styczniu r. b. odebrał od wymienionego 10 kg. mąki, zaś w dniu 22 b.m. pół kg. pieczywa. Wartość skradzionej dotychczas mąki i pieczywa przez Panka poszkodowany oblicza na sumę 30 zł.

Z Sądu Okręgowego

Odsiedzi swoją przemowę.

W dniu 29 kwietnia ub. r. odbyło się na rynku we Mstowie zebranie P. P. S. Po przemowach kilku delegatów o świecie robotniczem w dniu 1 maja, na trybunę nieoczekiwanie wszedł przez nikogo nieuprawniony do przemawiania Andrzej Ziętal, mieszkaniec wsi Wancerzów.

Mowa „okolicznościowa", jaką wypowiedział Ziętal, daleka była od programu. Zapanowało zdziwienie wśród słuchaczy, jednak Ziętal w dalszym ciągu, nie zważając na konsternację, wygłaszał swoje pełne temperamentu przemówienie, w którem znieważył rząd, ministrów i policję.

Dalszą przemowę przerwał mu posterunkowy P. P., ściągając Ziętala z trybuny.

Ziętal został pociągnięty do odpowiedzialności. Sąd Grodzki skazał go na 2 tygodnie aresztu, co zatwierdził Sąd Okręgowy, do którego odwołał się oskarżony.

Kara za oszczerstwo

Echa artykułu p. t. „Rozmanit — Scherlok - Holms" w „Tygodniu Robotnika".

Kilka miesięcy temu w wychodzącym w Warszawie tygodniku „Tydzień Robotnika" pojawił się artykuł, omawiający sprawę fałszywego kardynała w Częstochowie, przyczem autor artykułu skierował szereg złośliwych uwag pod adresem p. o. sędziego okr. śledczego p. Tadeusza Rozmanita. W artykule tym Prokuratura dopatrzyła się cech przestępstwa z art. 127 k. k. i postawiła w stan oskarżenia red. odp. p. Mitznera. Na rozprawie w Sądzie Grodzkim w Warszawie w dn. 12.III.35 r. zaszedł fakt nieoczekiwany, bowiem wyszło na jaw, że nie tylko, że sędzia Rozmanit nie prowadził wogóle śledztwa w sprawie fałszywego kardynała, ale i to, że podane przez wspomniany tygodnik fakty o toku śledztwa nie odpowiadają zupełnie prawdzie. Po ujawnieniu tych faktów obrona osk. Mitznera złożyła do protokułu sądowego wyrazy żalu i ubolewania, tłumacząc, że red. Mitzner został wprowadzony w błąd. W wyniku rozprawy Sąd skazał Mitznera z rt. 127 k. k. na 500 złotych grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 2 tygodnie aresztu. Popierający w tej sprawie oskarżenie wiceprokurator XVIII Rejonu p. Żeleński, uważając, że wyrok jest jeszcze za łagodny, zapowiedział apelację.

Potajemna rzeźnia

w domu przy ul. Garncarskiej.

Przeraźliwe ryki zarzynanej krowy sprowadziły policję.

W domu numer 10 przy ul. Garncarskiej w podwórzu na parterze w mieszkaniu niejakiego Szajnera, jak się później okazało, prowadzona była od dłuższego czasu potajemna rzeźnia.

Sprawcy konkurencji z rzeźnią miejską może nie udałoby się tak szybko wykryć, gdyby nie fakt przeraźliwych ryków krowy.

Zaintrygowani tem przechodzący właśnie ulicą dwaj posterunkowi P. P. zajrzeli na podwórze. Ryk krowy dochodził z mieszkania, do którego wchodziło się po kilku stopniach.

Posterunkowi, domyślając się, że mają do czynienia z potajemnym ubojem, wpadli do mieszkania, gdzie oczom ich przedstawił się straszny obraz.

Na podłodze, pełnej krwi, leżała krowa ze związanemi nogami, z podciętem gardłem i z pianą przedśmiertną w pysku, rycząc przeraźliwie.

Posterunkowi nakazali natychmiastowe dobicie nieszczęsnego zwierzęcia, poczem przeprowadzili rewizję.

W szufladzie stołu i pod łóżkiem znaleziono cielęcinę, również pochodzącą z potajemnego uboju.

Policja sprowadziła wóz. Załadowano mięsa w worki, aresztując Szajnera, który „życzliwie" pomagał do załadowania mięsa.

Kronika sportowa

BRYGADA — VICTORIA 5:1.

Brygada wystąpiła w swoim zwykłym składzie, to też wynik gry dla Victorji zdawał się być przesądzony, gdyż poza Uljańskim i Zwadzińskim na boisku w drużynie tego klubu znleźli się nowi, młodzi gracze.

Mimo silnego zespołu K. S. Brygady i ciągłych ataków na bramkę Victorji — ta ostatnia zasługuje na całkowitą pochwałę.

Niezawodny Uljański przeszedł poprostu sam siebie wyłapując kilkanaście groźnych strzałów. Te które wpadły do bramki były wprost nie do obronienia ze względu na swoją bliskość strzału. Stan do przerwy wyniósł 3:0 na korzyść Brygady.

W Brygadzie do przerwy jak i po przerwie doskonale spisywali się wszyscy gracze, lecz szczególnie wyróżnienie należy się obrońcy Głowackiemu. Z Victorji z obrony Wójcikowski i Łazarczyk, a z ataku Zwadziński i Marasiński dalit ze siebie wszystko.

Po przerwie Brygada przeprowadza parę ładnych ataków i strzela jeszcze dwie bramki. Jedyną honorową bramkę dla Victorji uzyskał Zwadziński.

Victorja powinna być dumna z wyniku, tembardziej, że starym renomowanym graczom Brygady, wygrywającym mecz 5:1, przeciwstawiła młodych niezgranych jeszcze zupełnie chłopców.

Ł. K. S. — TURYŚCI 5:2.

Szczegóły z meczu Ł. K. S. — Turyści, podane będą w następnym numerze. (—k.)

Dwa obozy piłkarskie na Śląsku. W tych dniach odbyło się na Śląsku otwarcie dwuch obozów piłkarskich, prowadzonych przez trenerów PZPN, Otto i Spojdę. Jeden obóz koło 40 piłkarzy, najlepszych z czołowych klubów śląskich. Treningi w obu obozach odbywać się będą po dwa razy w tygodniu, odbywa się w Katowicach, drugi — w Lipinach. W każdym z nich bierze udział o-

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom męża i ojca

ś. † p.

JULJANA PLESKACZYŃSKIEGO

a w szczególności: Wielebnemu Duchowieństwu ks. ks: Mondremu, Siemaszko, Koźlickiemu, Jastrzębskiemu i Kiwaczowi, Zarządowi Cechu Rzeźniczo-Wędliniarskiego, Zarządom Stowarzyszeń: Rzemieślniczego i Nieruchomości, Związkowi Czeladzi Rzeźniczo-Wędliniarskiej, Przyjaciołom, Kolegom i znajomym zmarłego oraz tym, którzy nieśli drogie nam zwłoki na swych barkach, składamy serdeczne „Bóg zapłać"

Żona, córka, synowie, synowe, wnuczka i Rodzina.

OSTATNIE WIADOMOSCI

NIEMCY NIEZADOWOLONE Z POLSKI?

Paryż, 25.3. — Ciekawy artykuł ukazał się w „Action Francaise", że „nigdy nie przejdzie przez głowę żadnemu Polakowi myśl, iż Polska mogłaby zachować neutralność w razie wojny Niemiec z Zachodem". Jednocześnie korespondent berliński „Paris midi" zapewnia, że min. Neurath wcale nie był zadowolony z wizyty, którą złożył mu wczoraj ambasador Lipski. „Solidarność między Berlinem i Warszawą" pozostawia w kołach niemieckich podobno wiele do życzenia.

Nowy rząd w Belgji

Bruksela 25.3. — Król Leopold trzeci powierzył funkcję uformowania nowego rządu wicegubernatorowi Banku narodowego, van Zeelandowi, który ją przyjął.

Przedtem odbyły się liczne konferencje przeprowadzone przez b. premjera Theunisa, które pozwoliły opracować program gospodarczy nowego rządu. Była to niemal ostatnia chwila, gdyż przedłużający się kryzys gabinetu podważył bardzo poważnie losy franka belgijskiego.

Pokrycie złote monety belgijskiej spadło w ciągu ostatnich 7 dni z 64,51 proc. na 60,02 proc., a więc o 4,5 proc. Nowy gabinet belgijski uformowany zostanie prawdopodobnie dziś w poniedziałek.

Paweł van Zeeland, któremu król Leopold powierzył misję tworzenia nowego gabinetu, urodził się w r. 1898. Dr. praw i nauk politycznych, wykłada historję gospodarczą Belgji i Konga na uniwersytecie w Spaa. Jest on wicegubernatorem Banku narodowego Belgji oraz zajmuje odpowiedzialne stanowisko w Banku wypłat międzynarodowych w Brukseli. Podczas wielkiej wojny służył w pułku piechoty.

Groźny wybuch

w składzie amunicji.

Charbin, 25.3. — Na przedmieściu w Charbinie wyleciał w powietrze skład amunicji. 15 żołnierzy poniosło śmierć, w całem mieście powstała panika. Ogólnie uważają, iż był to zamach na pierwszy pociąg, uruchomiony po przezkazaniu przez sowjety linji kolejowej mandżurskiej.

PO POWSTANIU W GRECJI.

Ateny, 25.3. — Agencja ateńska donosi: Władze prowadzą obecnie dochodzenie, celem ustalenia stosunków, jakie łączyły prezydenta senatu Conatasa z poszczególnymi przywódcami opozycji.

Wyrok śmierci

Warszawa, 25.3. — W sprawie b. ppor. W. Śmiecharskiego, oskarżonego o występek z artykułu przeciwko ustawie o obronie państwa, sąd w Grudziądzu, a dziś Sąd Najwyższy wydał wyrok, skazujący oskarżonego na karę śmierci przez rozstrzelanie, degradację i wydalenie z marynarki wojennej.

P. Prezydent Rzplitej nie skorzystał z prawa łaski, wobec czego wyrok zostanie wykonany.

POSIEDZENIE SENATU.

Warszawa, 25.3. — Jutro o godz. 11-ej rano odbędzie się posiedzenie plenarne Senatu dla rozpatrzenia kilku ustaw, uchwalonych przez Sejm.

OFIARY:

J. W. na bezrobotnych składa zł. 20.

REPREZENTACYJNY
Skład Wedla: Częstochowa, II Aleja nr. 41, Br. Kowalik, — poleca: Kakao, herbatniki, wafelki, sucharki i t. p. — Towar 2 razy w tygodniu świeży. Ceny ściśle fabryczne. 529

LOKALE
2 — 3-pokojowe. Wygody, gorąca woda, parkiet, ul. Racławicka 22.

DWA MIESZKANIA
po pokoju z kuchnią i obory, do wynajęcia zaraz, ul. Krótka nr. 8. 518

DO WYNAJĘCIA
sklep z pokojem i kuchnią w śródmieściu, nadający się na każdy interes, ul. Śląska nr. 27.

DO WYNAJĘCIA
3 i 2 pokoje z kuchnią, z wygodami, ul. Waszyngtona nr. 20, dozorca — godziny 12 — 2. 861

PIEKARNIA
z całem urządzeniem do sprzedania. Raków, ul. Perla nr. 3. 863

POTRZEBNI
chłopcy do roznoszenia ciastek. — Kaucja 15 zł. ul. Jasnogórska nr. 18, Skrobich. 865

PARCELE BUDOWLANE ogrodowe, 17-letnie drzewka owocowe ewentualnie z domkami, do sprzedania. Wiadomość Lekarz-Dentysta Michał Grejniec II Aleja nr. 24.

DLA WYGODY P. P. KWIACIAREK NADESZŁY
kolekcje kwiatów z bibułki marszczonej, przy każdym kwiatku wisi papierowa foremka — jest to wzór wielkości płatka kwiatu. Specjalna bibułka marszczona do wyrobu kwiatów na nabycia w Sklepie „Gońca" II Aleja nr. 26, tel. 20-50.

KONCESJA
na prowadzenie restauracji w Częstochowie — jest wolna. Wiadomość w restauracji „Savoy".

Najstarsza wytwórnia PARASOLI S. Grabinera
przeniesiona do sklepu frontowego Aleja nr. 10. Ceny znacznie zniżone, również na reparacje i pokrycia.

ZGUBIONO
bilet miesięczny kolejowy wydany przez Śląski Instytut Rzem. Przemysłowy Katowice na imię Henryk Straś. 533

ZGUBIONO
dowód osobisty P. K. P. wydany przez Dyr. Warszawską na imię Piotr Sławiński za Nr. 56327, oraz różne ważne dowody. Znalazcę proszę o zwrot dokumentów do sklepu „Gońca". 862

ZGUBIONO
legitymację Ubezpieczalni Społecznej wydaną na imię Janiny Koniecznej, Nr. 4248720. 531

ZAKŁAD BLACHARSKI JANA PUSZKIEWICZA
w Częstochowie, ul Mokra nr. 6, tel. 25-19. Kryje wieże i dachy blachą miedzianą, cynkową, pocynkowaną, zakłada rynny, rury i t. p. oraz kryje papą, smaruje smołą i reperuje dachy własnym i powierzonym materjałem. Ceny niskie, robota szybka i solidna. 492

Jak Francja otacza opieką

rodziny z liczebnem potomstwem.

Profesor Sorbony, Davraigne, oświadczył ostatnio podczas jednego ze swych wykładów, że jeśli liczba urodzeń we Francji będzie spadała w dalszym ciągu, to za lat 10 będzie ona wynosiła zaledwie 550.000 rocznie i budżet państwa nie będzie mógł zrównany w braku dostatecznej ilości podatników.

Liczba narodzin, która wynosiła w 1868 r. 1.054.000, spada w r. 1933 do 682.680, wykazując dalszą tendencję do spadku.

Prof. Devraigne przypuszcza, iż Francja straci w r. 1980 aż 11 milj. 700 tysięcy mieszkańców, a wtedy przestały zaliczać się do wielkich mocarstw. Dlatego też zwrastający od dziesiątków lat spadek liczby urodzin skłonił rząd i społeczeństwo francuskie do otoczenia troskliwą opieką rodzin, mających liczniejsze potomstwa. Opieka ta znajduje m. in. wyraz w dość wysokiej zapomodze, jaką biednym rodzinom z więcej niż czterema dziećmi wypłaca państwo. Miesięczne to wsparcie, które zwiększa się z każdem następnem dzieckiem, jest pokrywane w 51 proc. przez państwo, w 20 procentach przez departament i w 29 proc. przez gminy. Przyznawane są dalej premje dla wszystkich rodzin, nie wyłączając bogatych, które mają więcej niż czworo dzieci. Inna jest tylko forma tego uznania ze strony państwa w obu wypadkach. Bogatszym wręcza się specjalny dokument z wyrazami podzięki od narodu, a biedniejsi otrzymują pozatem kwotę tysiąca franków w gotówce, płatną w pierwszą rocznicę urodzin dziecka. Premja przepada jeżeli dziecko umrze w tym okresie. Stosowane są również ulgi podatkowe, przyczem mają one charakter progresywny. Od czwartego dziecka począwszy, wzrastają one tak szybko, że we Francji rodzina z sześciorgiem dzieci nie płaci żadnych podatków. Właściciele domów, w których mieszkają rodziny z licznem potomstwem, korzystaję ze zniżki podatku gruntowego zależnie od ilości dzieci, żyjących pod ich dachami. Od 1917 r. rodziny z licznem potomstwem nie mogą by licytowane i bez specjalnego zezwolenia władzy nie wolno usuwać ich z mieszkań. Członkowie rodzin, liczących pięcioro lub więcej dzieci, korzystają z 50 proc. zniżki przy przejazdach koleją lub statkami. Z pośród trzech synów do służby wojskowej obowiązanych jest tylko dwuch, z pośród pięciu — trzech i z pośród siedmiu — czterech. Wszyscy pracodawcy muszą swym robotnikom i urzędnikom wypłacać pewien dodatek dla każdego dziecka. Prawie podobne zarządzenia zastosowano również w Belgji. We Włoszech niedobory, jakie powstają w skarbie wskutek przyznania ulg podatkowych rodzinom o czworgu i większej liczbie dzieci, rozkładane są na rodziny z mniej licznem potomstwem i na kawalerów. Mussolini posunął się nawet tak daleko, że przejął hasło Hegla: „Kto nie jest ojcem nie jest mężczyzną".

Polska należy do krajów o największym przyroście naturalnym, ma zatem wszelkie dane, aby się stać wielkiem mocarstwem. Dlatego też jako szkodników i wrogów wielkiej mocarstwowej Polski należy piętnować wszystkich tych, co przez pisma i w różnych t. zw. „poradniach" niby to „uświadamiają" ludność, jak można bez obawy o skutki prowadzić życie rozpustne i nienormalne, niezgodne z zasadami etyki chrześcijańskiej.

Farby, Pokosty, Lakiery, Cement, Gips, oraz **Gips** dla p. p. dentystów poleca

J. HOFFMAN

Częstochowa, N. M. Panny № 2, tel. 14-27.

Opozycja jest potrzebna

Sanacyjno-konserwatywny „Czas", mając widocznie na myśli projekty nowej ordynacji wyborczej, otoczone przez klub BB. jaknajdalej idącą poufnością, przestrzega przed niedopuszczeniem opozycji do parlamentu, dowodząc, że byłoby to szkodliwe dla obozu sanacyjnego.

„Obóz pomajowy stoi na stanowisku, że parlament winien być utrzymany, że jest to instytucja, zasadniczo rzecz biorąc, pożyteczna i potrzebna. Jeśli więc na tem stanowisku stoimy i nadal mamy stać, to nie można dopuścić do tego, by parlament stał się fikcją. A parlament bez opozycji jest fikcją. Świadczy o tem dobitnie przykład niemiecki i włoski. Wszak parlament istnieje nie poto, by te przedłożenia rozpatrzyć, a rozpatrzyć, to znaczy poddać pewnej krytyce. Krytyka jest zawsze i wszędzie zadaniem i to bardzo pożytecznem zadaniem, opozycji. Jeśli tej ostatniej w przyszłych izbach zabraknie, to możliwe są dwie ewentualności: albo parlament stanie się automatem do uchwalenia przedłożeń rządowych albo też wewnątrz Bloku, któryby wszystkie mandaty piastował, powstanie nowa opozycja. I jedną i drugą ewentualność uważamy za szkodliwą. Pierwsza byłaby końcem parlamentu. Druga zapoczątkowałaby może coś wrodzaju opozycji Jego Królewskiej Mości, nieuniknioną jej konsekwencją byłoby jednak rozdwojenie jednolitego dotychczas przynajmniej na zewnątrz obozu. Tego rodzaju proces byłby zaś conajmniej przedwczesny. Stosunki polityczne są u nas dotychczas tak mało ustabilizowane, wyrobienie polityczne społeczeństwa tak wiele pozostawia do życzenia, że obóz pomajowy, choć zróżniczkowany nawewnątrz, nazewnątrz musi nadal prowadzić walkę we wspólnym szeregu. Na żadne rozdwojenia pozwolić sobie nie może".

W pociągu najmilej spędzisz czas — czytając najpoczytniejsze pismo miejscowe „Goniec Częstochowski".

Tabela wygranych Loterji Państwowej

(Nieurzędowa).

W czwartym dniu ciągnienia 2-ej klasy 32-ej polskiej loterji państwowej, wygrane padły na numery następujące:

CIĄGNIENIE PIERWSZE.

Po 100.000 zł na Nr. 561 125854.
Po 5.000 zł. na Nr. 36393 155424.
Po 2.000 zł. na Nr. 43181 55868.
Po 1.000 zł. na Nr. 7864 112528 130590 161878.
Po 500 zł. na Nr. 20414 49793 83191 91776 128358.

Po 400 zł. na Nr. 12966 63894 67758 92518 124888 125148 146920.

Po 250 zł. na Nr. 1358 5080 14279 24793 44499 55322 73667 92213 94457 102769 112607 128661 131869 137535 147256 151878 162100 176688.

Po 200 zł. na Nr. 44879 54448 55674 72223 92496 95341 97356 103360 108452 109802 114362 114430 116424 121431 124280 136028 141319 141951 143599 153034 158867 160287 163169 176988 178832 179935 180078.

Po 150 zł. na N-ry:

26 269 1041 2110 461 546 72 683 827 3037 83 908 5257 417 679 770 816 980 6112 36 389 7052 408 8370 578 857 9214 35 608 971 10242 63 349 11153 600 965 12043 267 419 557 994 14135 237 457 595 874 15250 499 16845 666 817 23 901 17021 193 311 18352 646 19076 191 235 353 486 20518 872 21893 22245 305 674 23510 672 892 24206 835 36 25601 20620 135 723 901 28401 920 29469 592 31224 360 434 579 671 32273 554 916 33139 76 705 981 34094 971 36314 608 886 37493 707 940.

38113 391 474 670 39530 873 40354 41256 402 935 42471 712 44009 454 792 936 83 45317 635 70 717 800 23 47041 150 48149 225 608 49015 78 356 446 677 50659 51448 520 761 820 52041 246 909 53115 18 622 54035 87 406 902 55934 56152 431 89 57689 58184 615 803 59248 601 725 806 60070 541 634 806 65 909 72 61839 62132 64 425 32 606 63148 732 805 64420 65647 60 964 81 66032 131 609 861 67486 934 68028 144 386 91 554 677 69588 796 901 70016 109 38 559 607 879 902 44 71552 733 72180 763 893 915 82 73084 342 426 633 853 967 85 74024 374 479 98 750101 267 84 763 851.

76620 77068 101 651 68 78059 134 399 865 79868 984 80118 238 636 834 81130 82756 832 981 83106 294 530 35 628 84234 85089 485 951 86105 87508 66 88341 590 89532 721 90058 466 91134 231 92480 506 40 832 971 93434 94607 98219 395 491 96175 85 493 916 97427 664 98579 99016 236 71 361 837 101172 298 529 775 102403 818 707 103227 334 958 104013 84 568 861 106100 96 490 526 92 107157 108055 78 789 109002 110073 109 574 111260 399 521 77 112094 228 67 410 530 606 113827 29.

114006 440 643 51 115493 798 116103 475 574 789 117225 871 993 118315 681 889 119535 997 120541 65 76 86 873 121270 332 601 122075 174 123016 177 247 649 57 80 745 855 938 55 124151 365 643 748 89 125404 600 804 126789 127016 428 671 793 818 128546 836 129160 443 773 130467 731 131089 149 505 727 132012 134 255 255 310 925 133229 457 875 955 134423 135128 750 136083 138 238 93 400 137786 809 138417 770 139416 140323 38 737 141401 784 142061 419 982 143118 144254 852 145267 424 146522 147180 749 970 148660 61 149388 605 854 150036 378 530 953 151209 823.

152352 531 902 153045 101 755 868 154096 155063 91 232 588 709 933 40 156719 845 157464 754 158514 159238 44 160140 264 89 364 436 51 720 899 161835 968 162215 517 635 164071 763 165110 387 413 16 548 166314 17 609 763 167167 424 529 806 168493 840 169365 450 170096 349 469 580 760 72 897 943 171032 203 498 548 652 62 172455 335 75 705 173595 174027 52 303 19 863 74 734 175630 998 176253 457 593 626 766 956 177302 542 665 718 178038 42 407 54 862 179097 145 913 180667 181657 182024 478 958 183068 334 94 498 624 184319 417 564 921.

Po 50 złotych na N-ry:

44 384 400 794 1814 61 958 2107 315 466 96 695 942 3700 4441 685 790 855 947 79 5039 159 946 6231 91 496 784 7121 335 42 488 803 8068 107 35 328 9031 231 36 318 10090 391 11345 12153 481 13289 451 13289 442 706 39 895 14746 817 15544 90 896 979 16058 363 729 82 921 17477 571 853 18109 571 816 19883 918 35 20001 126 411 786 21272 755 952 76 22113 703 23204 350 24508 673 755 871 25346 589 664 917 88 26213 80 355 615 27075 286 546 685 812 28914 29317 30000 318 632 31024 328 533 617 749 32458 635 64 818 33119 644 34145 57 310 496 35004 452 36178 386 37129 282 430 765 82 973.

39535 42 785 850 40016 204 41228 489 42213 786 43067 238 638 73 963 44254 556 610 45085 710 975 46080 487 519 897 47362 463 69 938 48045 357 496 506 851 73 49031 169 245 377 604 771 879 50121 420 745 51491 740 876 997 52050 60 178 330 63 413 531 93 613 816 53273 863 54002 124 61 203 572 708 71 55389 95 685 56348 738 57058 586 714 85 58240 302 520 33 50 750 875 59270 304 18 732 879 963 60529 788 806 81 957 61964 62181 90 63403 20 58 518 730 55 76 64029 111 285 87 371 460 655 765 80 881 65280 499 518 782 66258 529 671 828 67100 942 68560 69297 376 848 70208 345 619 29 909 71656 71 92 706 993 699 955 73401 59 903 74143 432 506 9 75752 824 982.

76126 501 40 77154 72 461 573 76 716 858 78188 913 79057 80133 551 60 708 37 81504 757 82052 128 74 638 83090 590 640 811 84115 287 390 453 73 85013 553 607 86073 84 343 994 87695 749 88081 138 356 444 75 86 750 73 89336 452 730 93 91213 503 627 818 906 92073 233 615 93047 261 354 703 94068 111 546 800 923 95643 796 96907 97253 510 98078 208 419 683 874 99079 183 843 61 100021 137 46 831 101215 42 490 643 919 103568 890 104360 485 741 105138 84 430 526 106251 461 107068 103 488 108667 760 109161 585 762 887 110127 542 777 847 111667 752 860 112491 113003 684 84[illegible] 964.

114[illegible] 27 47 133 [illegible] 529 89 774 115011 272 482 1160[illegible] 630 117113 [illegible] 430 838 118517 806 949 119[illegible] 110 464 651 [illegible]0126 44 972 121056 80 106 52 [illegible] 880 944 122[illegible]6 84 879 699 800 85 123390 45[illegible] 124035 175 86 3[illegible]4 964 125131 881 126093 104 21 [illegible] 455 679 770 [illegible]02 127282 806 51 128265 594 9[illegible] 129128 293 349 130437 131088 441 561 132357 4[illegible] 672 13[illegible] 601 2 879 919 134216 331 437 73 [illegible] 707 135083 392 422 788 136092 170 402 976 [illegible]010 418 860 [illegible] 138010 148 383 603 820 960 96 [illegible] 139003 183 [illegible] 83 554 90 656 140031 151 263 959 141004 157 [illegible]0 547 896 142202 8 569 604 792 871 69 143039 [illegible] 425 144001 255 316 844 929 75. 145167 418 82[illegible] 65 146178 202 671 80 996 147541 148237 778 149[illegible] 52 868 962 150008 126 232 705 837 905 151644.

153251 99 574 612 23 65 843 154258 65 618 789 155179 82 430 513 862 156029 71 696 718 53 812 157397 335 158105 477 586 93 650 159320 577 160[illegible] 237 161021 162069 528 778 163095 293 540 80 [illegible]228 822 421 98 958 165504 166006 30 404 167092 117 237 338 409 939 168234 411 50 723 821 9[illegible] 169[illegible] 170104 468 876 171077 770 73 954 1[illegible]123 6[illegible] 729 174288 329 607 909 175157 488 539 176082 1[illegible] 582 846 177218 957 178014 89 108 97 466 72 [illegible] 734 930 179031 180768 916 59 182224 46[illegible] 845 183841 184108 786 906.

CIĄGNIENIE DRUGIE.

Po 150 złotych na N-ry:

796 1154 2469 557 886 3438 4412 5040 6342 632 7578 8314 9000 516 10514 755 11625 880 12660 16183 17405 19150 22489 24689 25158 794 29406 868 30020 238 32357 34635 35268 36807 37558.

38288 39290 41485 42750 43109 253 44713 46297 47878 48958 49499 51090 57192 718 53281 54459 55063 227 853 56503 57814 58867 60602 61024 138 585 62187 65389 622 69572 70148 7334 822 74700.

76626 77378 704 78002 172 79281 872 80697 81155 83853 85271 86187 87685 705 88378 733 820 908 89008 379 90784 94503 95903 97328 98070 99622 80 871 100154 101316 107326 108466 109523 110152 392 863 113020 481 732 62.

114812 115138 316 117112 118337 120003 123028 124467 718 127482 128525 889 129280 496 130070 463 97 829 131748 132176 288 133147 134119 474 135559 136519 734 77 137196 582 138481 673 931 139486 824 140879 143530 144283 146937 147619 148315 441 149970 151269.

153322 752 846 154603 781 155434 156198 889 158434 161017 162122 872 163434 804 165245 436 763 166735 168718 169400 795 170254 172073 175022 425 698 176386 177079 186 178107 85 280 180102 181433 182100 86 760 183398 483.

Po 50 złotych na N-ry:

63 1057 93 2862 936 3466 4056 262 5131 6595 809 764 88024 150 363 11429 65 569 13124 271 565 867 14377 407 842 15148 904 16674 17492 730 18399 640 923 19613 772 20446 585 926 22947 23131 43 74 481 738 25712 888 26363 614 707 27616 90 29229 31120 409 33281 326 641 34611 35049.

40513 93 772 41196 305 832 42024 336 794 43423 45352 453 524 46466 610 48598 49440 50028 450 976 51661 813 54072 400 55462 57167 718 58453 77 953 60753 61243 317 586 857 62080 64239 431 898 65046 342 66799 67174 68415 69312 557 895 70795 71060 72220 338 74886 75116 372.

76383 941 77695 79187 324 80258 654 728 81687 725 82401 884 84692 85719 86623 87236 388 88197 90468 875 945 91048 320 569 93438 94259 74 650 96949 97460 21 98806 927 54 99387 100064 885 101886 103225 106059 74 147 107284 671 108070 761 109255 110296 689 112070.

114770 115526 706 116498 117372 118946 119288 498 977 120129 348 79 410 702 121253 615 84 122229 507 884 123280 124826 125146 313 126499 688 128067 129708 60 130991 132263 486 133613 134260 334 459 791 136292 641 990 137414 804 138190 142173 805 143941 65 144081 287 146069 236 487 515 147990 148614 747 806 149091 150331 151835 992

153456 715 155718 156076 157215 388 158706 159827 160005 147 973 161196 162070 161 163171 417 713 827 34 963 164144 233 565 165207 166565 167396 454 73 169332 505 762 170621 171003 27 315 172596 173717 935 174157 947 175476 578 834 176729 177072 178119 179105 273 536 180553 181847 182077 687 779 183153 184663.

CIĄGNIENIE TRZECIE.

50,000 zł. na Nr. 149701.
5,000 zł. na Nr. 46414.
Po 2,000 zł. na N-ry: 99182 173636.
1,000 zł. na Nr. 105256.
Po 500 zł. na N-ry: 9572 111040.
Po 400 zł. na N-ry: 243 1000 8588 20237 57218 65488 105335 107596 112181 118280 132282.
Po 250 zł. na Nry: 7675 55576 61570 74001 80703 84158 105205 114988 119983 126616 131456 136460 137738 166054 181755 182093.
Po 200 zł. na N-ry: 2728 11215 21417 21541 37298 39261 45532 47217 50593 73030 76094 93882 98979 99694 109280 121271 128851 134827 144589 159888 161995 176493.

Po 150 złotych na N-ry:

473 652 904 1817 961 4725 5585 6564 7044 686 8828 9454 725 94 10031 11754 12300 13302 30 61 15125 16328 39 894 18261 19256 20719 22610 85 715 825 23371 24003 889 25069 455 68 27459 28108 29801 961 30010 161 302 600 31796 34393 35296 684 846 36192 460 910 37384 571.

39355 40714 942 41080 261 865 42075 43066 431 730 44321 49 599 46388 48637 51927 52345 53957 54076 204 388 861 56199 953 57841 58123 951 61302 62026 63705 947 64557 721 65157 673 66945 67402 554 69760 852 942 70160 71059 72443 47 925 73786 74228 446 75772 998.

76094 999 79111 217 21 885 963 80302 81508 82083 341 84 990 83072 93 84004 502 85885 86209 87333 682 735 88665 741 89892 91061 166 364 545 700 11 92368 811 94070 96483 718 975 98217 894 100954 103016 151 104300 68 705 105039 453 106013 579 716 879 107107 109733 110140 234 387 740 111642 854 942 112171 591 113149 286 405 582 873 83.

114461 115735 838 116264 117195 118390 96 119571 121567 122478 ~~123648 124230~~ 315 125112 126300 517 611 127119 30 511 620 882 128197 129095 327 131943 133320 134199 135600 136274 76 494 876 137490 734 138325 139586 652 140026 281 976 141815 995 142181 143443 144322 492 732 145438 754 146536 148208 150054 405 863 938 151411 521.

152545 52 153194 154010 155047 259 64 156840 157414 158743 159178 313 541 68 160430 872 162428 620 163738 165356 166043 359 932 167000 168454 169823 170221 89 664 912 171191 848 172305 448 954 173021 119 174029 193 699 176129 487 177055 313 511 647 178687 179146 874 180150 181029 492 182446 183139 596 184272 911.

Po 50 złotych na N-ry:

403 535 1029 2063 508 3004 653 4140 392 450 518 90 645 960 5179 254 6371 420 758 982 7017 126 8172 9272 11512 893 13169 73 888 14981 16453 506 18853 19331 932 20647 875 21210 501 22708 23309 54 975 24307 765 961 25547 645 26136 319 28043 29465 973 30103 451 907 32850 35646 711 840 36103 79 325 37027 83 519 690 902.

38058 543 900 39003 4015 339 41805 77 42613 43422 641 44154 46293 489 48273 95 361 49350 505 85 50681 746 884 51389 749 922 89 52642 53080 84011 133 606 849 55023 705 56053 664 57016 21 212 25 417 58059 228 37 496 5904 284 736 60190 285 699 843 945 61714 62206 683 730 63536 704 944 64037 312 57 410 66160 447 67249 68158 69002 865 75 70106 523 71890 72196 278 564 653 98 884 73183 270 89 315 405 578 819 74328 402.

76419 947 77074 78509 79179 84 389 80326 408 59 573 635 81014 34 128 867 82131 83838 84512 882 85949 86171 283 345 83 736 87399 88312 494 809 90540 637 91085 92179 849 93288 516 884 94050 516 884 94050 516 95266 454 95 523 64 87 96323 408 910 69 97114 649 99746 66 100071 456 553 651 101323 616 102200 103015 224 432 742 104805 34 943 105677 842 106758 107871 108017 786 854 110608 17 51 111171 472 820 112013 113201 370 467 693.

114137 478 679 115345 97 535 119338 99 514 680 120019 211016 122292 310 639 123500 615 65 125812 126419 730 127058 354 640 128650 129228 747 130027 96 614 795 131950 132025 74 175 133222 709 134424 136149 137372 138100 139664 140011 21 362 477 531 79 141469 626 142395 143949 144496 145273 146526 645 147190 987 149896 150655 718 151172 90 674.

152362 859 153974 154173 271 347 155271 342 581 91 941 156099 850 157054 634 916 158072 609 981 159846 160243 96 757 161328 628 40 864 162108 163400 890 164394 620 165214 166276 410 167119 576 855 168157 623 918 45 169605 170042 215 457 704 953 171804 172199 565 173159 777 921 38 174156 233 175661 176493 177660 980 179934 180167 994 181398 645 182012 34 824 184513 720 874.

Kolektura Antoniego Egera w Częstochowie wypłaca wszelkie wygrane. **Urzędowa tabela** ciągnienia na miejscu bezpłatnie do przejrzenia.

Marsz szlakiem kadrówki

Jedna z drużyn strzeleckich biorących udział w tradycyjnym Marszu Szlakiem Kadrówki na finiszu.

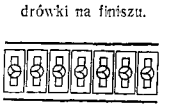

Z KRAJU

(—) Ułaskawienie 100 wieśniaków. Z Warszawy donoszą: Pan Prezydent Rzplitej podpisał dekrety ułaskawiające 100 osób, skazanych za potajemny wyrób cukru. Wszyscy pochodzą z województw zachodnich (Poznańskie i Pomorze) i są przeważnie kolonistami niemieckiemi. Fabrykowali dla własnych celów syrop z buraków, naruszając przepisy o podatkowaniu cukru. Kary za te wykroczenia opiewały do 10 dni aresztu lub 300 złotych grzywny.

Niezależnie od zadekretowanego już ułaskawienia, w toku jest jeszcze kilkadziesiąt podobnych spraw.

(—) Tragicznie zamarzłe łabędzie. W czasie niedawnego cieplejszego okresu przedwiośnia, przed tygodniem przyleciało nad rzekę Drwęcę w pobliżu Nowegomiasta stado łabędzi, które rozbiegło się po całej okolicy. Ostre obniżenie się temperatury w ostatnich dniach spowodowało śmierć łabędzi, które zawcześnie powróciły do kraju. Na płytkich wylewiskach Drwęcy wspaniałe ptaki zamarzły, stojąc. Przykute do lodu, wyglądały jak wykute z kamienia. Mróz musiał je zastać nagle w nocy.

Zuchwały napad bandycki

Z Warszawy donoszą: W składzie instrumentów muzycznych i płyt firmy B. Rudzki, przy ul. Nowy Świat nr. 32, pracował od dłuższego czasu jako goniec 19-letni Ryszard Szafraniec. W dn. 2 b. m. wspomniany Szafraniec dopuścił się następującego podstępu: zatelefonował z miasta do sklepu, że szef firmy polecił odesłać do centrali przy ul. Marszałkowskiej nr. 146, wszystkie pieniądze z kasy dziennej oraz 2 gramofony. Zlecenie miał wykonać Szafraniec. Rychło po tym telefonie Sz. zjawił się w sklepie i oznajmił, że widział szefa, który polecił mu przynieść pieniądze. U pracowników filji nie zrodziła się żadna wątpliwość i Szafraniec otrzymał 670 zł. i 2 gramofony do odniesienia na Marszałkowską. Goniec już się więcej nie pokazał. Podjęte przez policję poszukiwania nie dały żadnego wyniku. Szafraniec ukrył się.

Onegdaj około godz. 10-ej rano Szafraniec niespodziewanie wpada do sklepu firmy B. Rudzki na Nowym Świecie, zamyka za sobą drzwi na klucz i z rewolwerem w ręku wymierzonym do pracowników — żąda wydania natychmiast pieniędzy. Kierownik sklepu tłumaczy, że o tak wczesnej porze nie rozporządza jeszcze żadnemi pieniędzmi, opryszek zmusza wobec tego dwie osoby z personelu do usunięcia się ze sklepu i pod groźbą rewolweru zapędza do sutereny, gdzie ich zamyka, aby następnie swobodnie zrewidować kasę. Opryszek zabrał około 100 zł. w bilonie i uciekł. Odszukaniem zuchwałego bandyty zajęła się policja.

DAJCIE POMOC BEZROBOTNYM!

Ze świata

(×) Niemcy nowojorscy zebrali 17.000 dolarów na obronę Hauptmanna. Niemcy amerykańscy, wierząc w niewinność Hauptmanna, będącego z pochodzenia Niemcem, a skazanego na krzesło elektryczne za zamordowanie synka Lindbergha, powołali do życia tak zw. Fundusz Obrony Brunona Hauptmanna. Fundusz ten posiada już ponad 17.000 dolarów skolektywowanych wśród Niemców amerykańskich na koszty apelacji od ostatniego wyroku.

W dniu 28 lutego odbył się z inicjatywy twórców „Funduszu" masowy wiec Niemców nowojorskich w dzielnicy Yorkville, skupiającej członków kolonji niemieckiej w Nowym Jorku, biorącej w r. 1930 ponad 237.000 głosów. Na wiecu, na którym przybyło ponad 5.000 osób i na którym wystąpili jako główni mówcy tzw. szef obrony Hauptmanna, Edward J. Reilly, oraz żona skazanego Heuptmanna, Anna, skolektywowano ponad 2.000 dolarów.

Tysiąc zł. za zobaczenia króla

W 25-lecie panowania Jerzego V-go

Anglja obchodzi 6-go maja bieżącego roku 25-lecie panowania króla Jerzego V.

W dniu tak uroczystym dla całej Anglji uda się pochód królewski z pałacu Buckingham do katedry św. Pawła, gdzie odbędzie się msza dziękczynna.

Niezłe interesy w dniu tym zrobią mieszkańcy ulic, przez które przeciągał będzie pochód królewski. Każdy, pragnący przyjrzeć się parze królewskiej, zmuszony będzie płacić poważną kwotę od 80 do 1,000 złotych.

Sześćset lat temu, pobierano tylko grosze, za prawo ujrzenia Edwarda II, lecz od tego czasu ceny stopniowo wzrosły. Pochód królowej Elżbiety, kosztował już widzów około 70 groszy. Chcący jednak ujrzeć Karola II, płacili już około 3 złotych. Króla Jerzego II, około 25 złotych, Jerzego III — 125 złotych, ceny wzrosły jednak najbardziej za panowania królowej Wiktorji, gdyż płacono wtedy za miejsce około 700 złotych.

Można zgóry przypuszczać, że kiedy odbędzie się koronacja przyszłego króla angielskiego, miejsca na to widowisko wzrosną w dwójnasób.

Zdaje się, że im świat więcej się demokratyzuje, tem droższe są miejsca rezerwowane podczas obchodów i uroczystości królewskich.

(×) Dywidenta, która daje słońce. Od setek lat marzeniem wynalazców było przyłapanie gorąca i światła słonecznego, wyzyskanie ich praktyczne. Otóż rok temu założono pierwsze towarzystwo produkcji energji słonecznej w Kalifornji (U.S.A.). Spółka ta po roku istnienia wypłaciła swoim uczestnikom dywidendę w wysokości 6 proc. Zakłady spółki „Słonecznej" posiadają skomplikowany system zwierciadeł, przy pomocy których łapią i kondensują promienie słońca, zużywają ich ciepło dla ogrzewania wody i wytwarzania pary. Zakłady te pracują, jak widać, z zyskiem. Niedawno udało się pewnemu inżynierowi amerykańskiemu zbudować mały motor elektryczny, który wprawiały w ruch promienie słoneczne. Prąd elektryczny wytwarzają w tym wypadku fotokomórki naświetlane słońcem. Narazie jest o tylko eksperyment, który niema znaczenia i zastosowania praktycznego, albowiem wytwarzany tą drogą prąd elektryczny jest tak słaby, że nie da się wyzyskać jako energja pędna. W każdym razie dalszy rozwój techniki może przyczynić się do rozwiązania i tego zagadnienia, umożliwiając tem samem uniezależnienie się ludzkości od ograniczonych w czasie i w przestrzeni zapasów węgla lub ropy naftowej, jako źródeł opału i siły pędnej

Szczyt skąpstwa.

Żona Szkota leżała w agonji. Szkot musiał wyjść jednak na miasto. Dziesiąta wieczór. Ze smutkiem pożegnał się z umierającą żoną.

— Kochanie! — napomniał ją czule — gdybyś miała umrzeć zanim wrócę, nie zapomnij zgasić światło. (Punch).

Taki drobiazg.

— Dlaczego Wojtek nie poślubił Jadzi?
— Nie miał papierów.
— Metryki?
— Nie. Papierów stu-złotowych.

Toruń w dniu imienin

Marszałka Piłsudskiego.

W defiladzie w dniu imienin Pana Marszałka Piłsudskiego w Toruniu brały udział oddziały junaków z łopatami, piłami i narzędziami stolarskiemi jako godłami pracy. Zdjęcie przedstawia oddział z łopatami.

CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO?

WTOREK, 26 MARCA.

6'30 Audycja poranna. 12'05 Koncert zespołu Tad. Seredyńskiego (ze Lwowa). 12'50 Chwilka dla kobiet. 12'55 Dziennik południowy. 13'00 Muzyka z płyt. 13'45 Z rynku pracy. 15'45 Koncert orkiestry 36 p. p. 16'30 Opowiadanie dla dzieci młodszych — wygł. Stary Doktór. 16'45 Koncert Jana Kiepury (płyty). 17'00 Skrzynka P. K. O. 17'15 Koncert kwartetu smyczkowego. 17'35 Muzyka z płyt. 17'50 Skrzynka językowa — omówi prof. St. Słoński. 18'00 Recital śpiewaczy Marii Trąmpczyńskiej (z Poznania). 18'15 Fragment teatralny. 18'45 Muzyka z płyt. 19'15 Wiadomości rolnicze — wygł. p. J. Płatek. 19'25 Wiadomości sportowe. 19'35 Duet saksofonowy w wyk. H. Ogurka i M. Hohermanna. 19'50 Feljeton aktualny. 20'00 Recital fortepianowy Bolesława Kona. 20'45 Dziennik wieczorny. 20'55 Jak parcujemy w Polsce. 21'00 Komedja muzyczna „Piosenka o Nadinie", muzyka E. Straussa. 22'30 Feljeton p. t. „Pomnik tragiczny miłości" — wygł. J. Kuczawa. 22'45 Muzyka salonowa.

M. TOMASZEWICZ. 8.

Urlop dziennikarza

POWIEŚĆ.

— Zazdroszczę panu gorączkowej pracy. Ach, żeby pan wiedział, jak nuży mnie bezczynność. Codziennie to samo... Stach mnie nie rozumie. Jest mi zupełnie obcy.

Przechyla głowę i patrzy łagodnie na Szumskiego.

— A pan, pan jakimby był dla swej żony?

— Nie wiem — odpowiada zmieszany.

— Opowiem panu o sobie. Ojciec mój był Grekiem, a matka Rosjanką. Wychowałam się na Kaukazie. Dzieciństwo miałam cudne, jak marzenie. Gdy stałam się dorastającą panienką, bawiłam się, jak tylko można było się bawić.

Aza przymknęła powieki. Twarz jej opromieniał szczęśliwy uśmiech.

— Ojciec mój był bardzo zamożny. Niczego mi nie odmawiał. W naszym domu było zawsze pełno gości. Muzyka, tańce, zabawy bez końca.

— Po wybuchu bolszewizmu, wyjechaliśmy do Francji. Tam też używaliśmy życia. Po śmierci ojca wszystko się zmieniło. Interesy okazały się w opłakanym stanie. Zaczęła się bieda. Zmiana położenia i ogromne kłopoty tak podziałały na matkę, iż wkrótce poszła za ojcem. Zostałam sama. Opuścili mnie wszyscy przyjaciele. Znienawidziłam Paryż i wyjechałam do Polski. Zamieszkałam w Warszawie, gdzie występowałam w teatrzyku. Tańczyłam, śpiewałam, aby zarobić na kawałek chleba. Potem poznałam Stacha... I oto znalazłam się w małem miasteczku i nudzę się. Panie Jaśku, czy pan mnie rozumie?—spytała ze skargą w głosie.

Ujęła jego rękę i głaskała ją swemi drobnemi dłońmi.

— Pan nie będzie o mnie źle myślał? Czy to grzech pragnąć życia, miłości i piękna? Tu, w tem mieście, czuję się obcą, cudzą, niepotrzebną. Panie Jaśku, proszę mi powiedzieć coś dobrego: Ja tak dawno nie słyszałam słów pieszczoty.

— A Stach...? — wyszeptał Szumski.

— Stach, Stach — przerwała z bolesnym uśmiechem. — On niema dla mnie ani jednej chwili. On mnie nie kocha...

Cichy i żałosny głos Azy dziwnie działał na nerwy Szumskiego. Spojrzał na nią. W oczach młodej kobiety błyszczały łzy. Wyglądała jak bezradne dziecko.

— Nikt mnie nie rozumie.

Powstała z miejsca i rzekła.

— Zaśpiewam panu moje ulubione cygańskie romanse.

Zdjęła gitarę ze ściany i, akompanjując sobie, zaczęła śpiewać z wielkiem uczuciem.

Szumski przymknął oczy. Śpiew Azy wkradał się do jego serca.

— Biedny kwiat, przesadzony na obcy grunt — pomyślał. Miał wielką chęć zbliżyć się do Azy, pogłaskać ją po głowie i powiedzieć jej coś bardzo miłego, lecz nie miał odwagi. Bał się trochę tej tajemniczej kobiety.

Aza przerwała śpiew, odrzuciła gitarę i zakryła twarz dłońmi.

— Pani Azo, proszę nie płakać! Przyzwyczai się pani do naszych stron.

Aza podniosła głowę.

— Dziękuję panu, dziękuję za dobre słowa. Teraz mi lżej na sercu. Pan mnie zrozumiał.

Twarz jej rozjaśnił uśmiech.

— Kochany, drogi... Jasieńku — wyszeptała ledwo dosłyszalnie.

Nie przyzwyczajony do obcowania z kobietami Szumski czuł się skrępowanym.

Aza przysunęła się do niego i położyła mu głowę na ramieniu:

— Nie zapomnę nigdy, że pan pierwszy przemówił do mnie tak serdecznie...

Szumskiemu zakręciło się lekko w głowie.

— A Stach, Stach?...

— Proszę na herbatę — usłyszeli głos pokojówki.

Aza podniosła się i ujęła gościa za rękę.

— Chodźmy.

A gdy Szumski odchodził, Aza wyprowadziła go do przedpokoju. Znajdował się już w drzwiach, gdy poczuł, że ramiona kobiety oplotły mu szyję. Odwrócił się szybko, lecz Azy już nie było.

Wyszedł na ulicę podenerwowany. Przed oczami majaczyła mu giętka postać Azy i jej błyszczące podłużne oczy.

ROZDZIAŁ VII.

Tajemnica zagadkowego ślubu.

Nazajutrz Szumski przebudził się z wielkim bólem głowy. Był zły na siebie, chociaż sam nie mógł określić za co.

— Najlepiej zrobię, gdy wyjadę na wieś do siostry. Właściwie, poco ja tu siedzę.

Przypomniał sobie, że naznaczył z Wackiem spotkanie. Zamierzali naradzić się, dokąd mają wyjechać w podróż.

— Przyjadę do miasteczka we wtorek po raz ostatni i koniec. Trzeba przerwać tę znajomość z Azą. Zaczyna zakrawać na flirt. Jeszcze Stach będzie miał do mnie pretensję, że mu bałamucę żonę. Ale dlaczego on ją tak zaniedbuje? Nigdy go w domu niema. A wreszcie, co mnie to obchodzi, poco sobie głowę zawracam?

Zaczął się ubierać z mocnem postanowieniem, że natychmiast wyruszy na wieś.

Wkrótce też jechał na dworzec.

Gdy mijał księgarnię w rynku, przypomniał sobie wczorajszą rozmowę z uprzejmym księgarzem.

— Ciekawy jestem, co to był za typ, który zamienił się znaczkami z Jacusiem. Musiało mu na zamianie bardzo zależeć.

Nie zauważył nawet, jak całą drogę, jadąc pociągiem, rozmyślał o Jacusiu, o znaczkach i nieznanym jegomościu. Wyczuwał coś tajemniczego, zagadkowego i ciekawego...

Na szczęście konie były na dworcu.

— Już drugi dzień wyjeżdżam po pana — oznajmił furman. — Pani dziedziczka niepokoi się, dlaczego pan nie przyjeżdża.

Po upływie kilkunastu minut Szumski wchodził na ganek wiejskiego dworku.

— Nareszcie — ucieszyła się pani Krystyna. — Dlaczego tak długo siedziałeś w mieście? Cóżeś tam robił?

d. c. n.

Redaktor i Wydawca F. W. WITKOWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego"